

Prezydent Saragat po powrocie z Warszawy:

Zapoczątkowany dialog polsko-włoski to ziarno mogące zrodzić dobre owoce

Prezydent Republiki Włoskiej Saragat powrócił w niedzielę 17 bm. do stolicy Włoch po zakończeniu wizyty oficjalnej w Polsce. Przybyłego powitali na lotnisku Fiumicino: premier Moro, wicepremier Nenni, prezes Najwyższego Trybunału Ambrosini, przedstawiciele obu izb parlamentu, liczni ministrowie, członkowie sztabu generalnego oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Prezydent złożył na lotnisku oświadczenie, w którym stwierdził m. in.

Podróż jaką odbyłem do Polski z min. Mattarella i wicepremierem Torchim spełniła nasze oczekiwania. Chodziło

Święto 140-tys. rzeszy pracowników łączności

Wczoraj obchodziliśmy „Dzień Łącznościowca” — święto 140-tysięcznej rzeszy pracowników łączności.

Z okazji swego święta łącznościowcy doręczymy zwyczajem podsumowując dotychczasowy dorobek. Obecnie przez ręce pocztowców przechodzi 1,8 mld przesyłek rocznie. Łącznościowcy nawiąza w br. 129 mln międzymiastowych połączeń telefonicznych. Zapewniają nadawanie programu dla 5,7 mln abonentów Radia i ponad 1,9 mln abonentów Telewizji.

Zadania na przyszłość szybko wzrastają. W przyszłym roku ma przybyć m. in. kilkadziesiąt tysięcy nowych abonentów telefonicznych; przewiduje się rozbudowę radiowych ośrodków nadawczych na falach UKF, rozwój bazy technicznej i wzrost zasięgu telewizji.

Centralne uroczystości związane z Dniem Łącznościowca odbywają się w Gdańsku — w siedzibie Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji okręgu, który w I półroczu br. zajął I miejsce we współzawodnictwie pracy.

W związku z obchodami „Dnia Łącznościowca” na Wybrzeże Gdańskie przybył przed południem 18 bm. wiceprezes Rady Ministrów — Julian Tokarski. W Gdańsku przebywa również minister łączności Zygmunt Moskwa. PAP

Nie pozwólmy zabijać walczącego o wolność narodu

Demonstracje przeciwko wojnie w Wietnamie

W Stanach Zjednoczonych i w W. Brytanii kontynuowane były w niedzielę 17 bm. wiece i demonstracje protestacyjne przeciwko amerykańskiej polityce w Wietnamie.

Od 3 dni trwają wielkie demonstracje w San Francisco. W dniu 17 bm. wzięło w nich udział przeszło 2 tys. osób. Na froncie pochodu, demonstrujący studenci Uniwersytetu w

Delegacja Stowarzyszenia Prawników Demokratów

W niedzielę, w późnych godzinach wieczornych przybyła do Warszawy, by wziąć udział w VI Światowym Kongresie Zw. Zaw. delegacja Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników-Demokratów z Sekretarzem Generalnym stowarzyszenia Joe Nortmanem.

Delegacja przyjechała do Warszawy bezpośrednio z Wietnamu północnego, gdzie zapoznawała się z sytuacją w tym kraju. (PAP)

Urodzaj winogron w Rumunii

Tegoroczne zbiory winogron w Rumunii uznaje się za rekordowe. Jak wynika z danych oficjalnych, zbiory winogron wynoszą przeciętnie około 5.000 kg z jednego ha, a w regionie Galaça, gdzie znajduje się najwięcej winnic, przekraczają nawet średnio 5.300 kg.

Ogółem w Rumunii zbierze się w bież. roku przynajmniej 1 milion ton cennych owoców.

tu o coś więcej niż o pierwszą wizytę oficjalną w Warszawie prezydenta państwa, należącego do paktu atlantyckiego. W rzeczywistości mieliśmy nie tylko konkretną możliwość szerokiej i głębokiej wymiany poglądów z przywódcami kraju należącego do Układu Warszawskiego, lecz mogliśmy również nawiązać kontakt z ludnością kraju głęboko związanego z Włochami tradycyjnymi więzami kultury i przyjaźni. Było to pierwsze doświadczenie i pierwszy krok we właściwym kierunku. Jestem pewien, że wszystko to stanowi ziarno, które w przyszłości zrodzi dobre owoce. Włochy i Polska czują się solidarne w ich wspólnym wysiłku na rzecz złagodzenia napięcia międzynarodowego oraz umocnienia pokoju na świecie; często znajdując wspólny język mogą porozumieć się znakomicie, gdyż wspólne są dążenia obu narodów do pokoju

Kongres ŚFZZ wznowił obrady plenarne

W poniedziałek o godz. 9 VI Światowy Kongres Związków Zawodowych wznowił plenarne obrady pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego ŚFZZ, wiceprzewodniczącego Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych Kang Jung Ho. Kontynuowana była dyskusja nad kongresowymi referatami. Pierwszym mówcą był George Palmer — przedstawiciel Federacji Pracy z Sierra Leone.

Po przerwie obiadowej o godzinie 15.40 VI Światowy Kongres Związków Zawodowych wznowił obrady. Pierwszym mówcą w dyskusji był sekretarz Generalny Federacji Pracujących Palestyny — Husni Saleh Khu Ffash. (PAP)

i bezpieczeństwa. W chwili, kiedy tak żywa jest pamięć zgotowanego mi w Polsce przyjęcia, pragnę wyrazić wdzięczność za serdeczną gościnność polską i potwierdzić przekonanie, że dialog zapoczątkowany przeze mnie z polskimi mężami oraz bezpośredni kontakt z narodem polskim nie tylko odpowiada naszym uczuciom, ale stanowią zapoczątkowanie nowego, owocnego rozdziału w działalności Włoch na rzecz utrwalenia pokoju.

Omówienie wspólnego komunikatu polsko-włoskiego zamieszczamy na str. 2.

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

Piąte dziecko Jayne Mansfield

Słynna sex-bomba ekranu amerykańskiego, Jayne Mansfield, urodziła w niedzielę chłopczyka. Jest to piąte z kolei jej dziecko oraz pierwsze z trzeciego małżeństwa. Obecnie mężem Jayne Mansfield jest hollywoodzki reżyser, Matt Cimber.

Dar Picassa

Znany malarz francuski, Pablo Picasso, podarował jeden ze swych obrazów „Siedząca kobieta” międzynarodowej wystawie — zorganizowanej w Londynie, w ramach kampanii na rzecz uwolnienia więźniów politycznych w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Lwy ludojady

W pewnych okęgach Republiki Malawi pojawiły się ostatnio groźne lwy ludojady. Ofiarami tych zwierząt padło 25 Murzynów. Na pomoc sprowadzono zawodowych myśliwych, którzy mają zlikwidować groźne bestie.

„Batory” na fiordy

Polskie Linie Oceaniczne z Gdyni ustaliły rozkład podróży transatlantyka „Batory” w 1966 r. Statek odebędzie 10 rejsów atlantyckich z Polski do Kanady. Ponadto zaplanowano atrakcyjną wyprawę w kierunku fiordów norweskich w końcu sierpnia przyszłego roku.

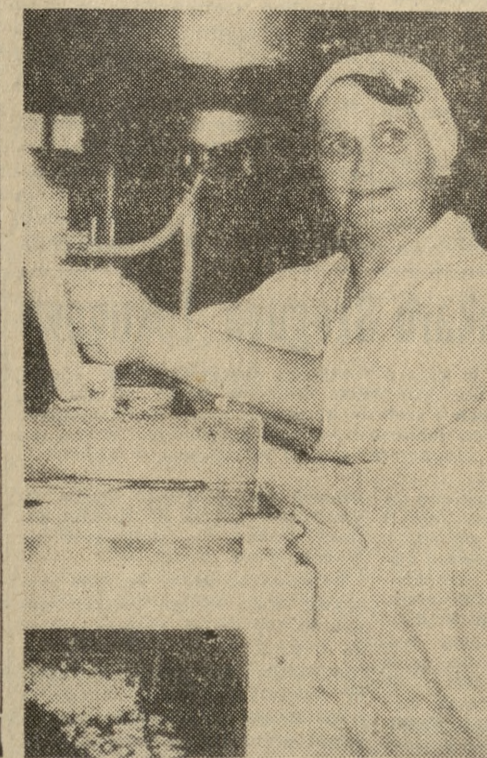
Mściciel

W miasteczku Castelnou w południowo-zachodniej Francji aresztowany został robotnik, który podłożył bombę własnej produkcji pod samochód burmistrza. Powodem tej „zemsty” była odmowa wydania mu zezwolenia na odstrzał zwierzyny.

Zderzenie samolotów

Dwa samoloty zderzyły się w powietrzu nad leżącym w północno-wschodniej Kolumbii miastem Bucaramanga. W wyniku zderzenia, poniosło śmierć 16 osób — 12 pasażerów i 3 członków załogi jednego z samolotów oraz pilot drugiego aparatu. Nikt się nie uratował.

Od 13 lat w „Polfie”



Pelagia Plenarska od 13 lat pracuje w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfi”. Przeszła przez wszystkie działy. Wyróżnia się starannością i sumiennością w wykonywaniu swych zawodowych obowiązków. Otrzymała szereg nagród i dyplomów zakładowych. Obecnie pracuje jako czopkarka przy automatycznym urządzeniu do wylewu czopków i globulek — crespi. Na zdjęciu: Pelagia Plenarska podczas pracy. [ad]

Fot. — K. Przychodzki



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 19. X. 1965

Cena 50 gr
Nr 248 [6745]

W odpowiedzi na apel KW

Ponadplanowe obroty — zwiększone zyski

Pośród zakładów, które odpowiedziały na apel Komitetu Wojewódzkiego PZPR — mimo że plan 5-letni wykonywały już w całości — znajduje się m.in. Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego oraz PKS — Zakład Remontowy.

Zarówno jedni, jak i drudzy, na masowkach, jakie odbyły się w związku z apelem KW o jak najlepsze realizowanie planów produkcyjnych — postanowili zwiększyć swoje wysiłki. W WBPBW załoga zobowiązała się zamknąć 5-latkę 25-procentową nadwyżką, co oznacza wartościowo 13 mln zł więcej niż przewidywano w roku 1961. Warto tu również dodać, że Biuro wykonało w czynach społecznych prace wartości ponad 100 000 zł.

Załoga Zakładu Remontowego PKS podjęła cenne zobowiązanie wykonać do końca roku bieżącego dodatkowe usługi remontowe wartości 3 600 000 zł. Suma ta stanowić będzie jednocześnie przekroczenie zadań, założonych w planie 5-letnim.

Przed terminem plan 5-letni wykonało także Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókienniczo-Trzcinarskie „Wiklina”. Do końca br. kierownictwo przedsiębiorstwa przewiduje osiągnięcie dodatkowej produkcji o wartości 56,5 mln zł, w tym produkcji eksportowej za około 27 mln zł.

O realizacji planu 5-letniego

Norweska fregata opuściła Gdynię

18 bm. w godzinach rannych opuściła Gdynię po 4-dniowej wizycie oficjalnej fregata szkoleniowa królewskiej marynarki wojennej Norwegii, „Haugesund”.

Norwescy goście odbyli szereg przyjacielskich spotkań z marynarzami polskimi, zwiedzili Trójmiasto i jego zabytki, Malbork oraz złożyli wizytę w ministerstwie obrony narodowej w Warszawie. Przez dwa dni fregata zwiedzana była przez mieszkańców Gdyni oraz młodzież szkolną, dla której urządzono na okręcie przyjęcie. (PAP)

Wizyta L. Breżniewa w Czechosłowacji

W Moskwie poinformowano oficjalnie, że na zaproszenie pierwszego sekretarza KC KPCz, prezydenta Republiki, Antonina Novotnego, w dniach od 15 do 17 bm. przebywał w Czechosłowacji pierwszy sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew. Odbyte spotkanie i rozmowy upłynęły w atmosferze serdeczności, braterstwa i całkowitej jedności poglądów. (PAP)

Powitanie w Erfurcie

Ćwiczenia 4 armii

Zgodnie z planem szkolenia, na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbędą się ćwiczenia jednostek 4 armii: Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, Czechosłowackiej Armii Ludowej oraz Narodowej Armii Ludowej NRD.

W Erfurcie odbyło się uroczyste powitanie przez miejscowe społeczeństwo oddziałów Wojska Polskiego, które przybyły, aby wziąć udział w ćwiczeniach.

Żołnierze 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, popularne w kraju „czerwone berety”, zostali niezwykle ciepło i serdecznie przyjęci przez miejscową ludność. (PAP)

Nowe władze ZSL w pięciu powiatach Wielkopolski

W minioną niedzielę odbyły się w pięciu miastach powiatowych zjazdy delegatów kół wiejskich Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Poza sprawozdaniami i oceną pracy polityczno-organizacyjnej instancji powiatowych i wyborami nowych władz dyskutowano szeroko nad sprawami gospodarczymi. Głównym motywem, wokół którego obracały się głosy dyskutantów była realizacja kończącej się 5-latkę i perspektywy wykonania poważnych zadań wsi i rolnictwa w latach 1966—1970.

Na zjeździe powiatowym w Kępnie, Wojewódzki Komitet ZSL, reprezentowali: prezes WK — poseł Józef Wroniak i wiceprezes — Walenty Kolo-dziejczyk. Prezesem Powiatowego Komitetu został wybrany — Michał Liecek, a sekretarzem — Stefan Jamroz. Sekretarz WK ZSL — Stanisław Kostrzyński uczestniczył w śremskim zjeździe powiatowym. Prezesem PK wybrano tam Stanisława Borowskiego, sekretarzem Zygmunta Nowickiego. Zjazd delegatów w Środzie, na którym był obecny członek Prezydium WK ZSL — Kazimierz Fedyk, wybrał prezesem PK — Franciszka Brodnika i sekretarzem Mieczysława Wencła. W Obornikach został prezesem Bolesław Andrzejczak a sekretarzem Kajetan Magdziarz. W zjeździe tym uczestniczyli z ramienia WK ZSL — przewodniczący Woj. Komisji Rewizyjnej Henryk Rakoczy i kierownik Wydziału Organizacyjnego WK — Kazimierz Olejniczak.

Warto podkreślić, że frekwencja delegatów na niedzielnych zjazdach powiatowych była wszędzie bardzo wysoka. Na przykład w Kościanie brało udział 97 procent uprawnionych delegatów, wybranych w gromadach i wsiach. Obecni byli także: członek KW, zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — Wacław Luto i kierownik Wydziału Rolnego WK ZSL — Eugeniusz Pacia. Prezesem kościańskiego Powiatowego Komitetu ZSL został wybrany — Jan Wojciechowski, wiceprezesami — Antoni Drgas i Feliks Tylicki, a sekretarzem Florian Jagodzik.

W zjazdach ZSL-owskich uczestniczyli pierwsi sekretarze, sekretarze rolni lub przedstawiciele komitetów powiatowych PZPR, przewodniczący prezydiów PRN lub ich zastępcy oraz reprezentanci Stronnictwa Demokratycznego i komitetów Frontu Jedności Narodu.

Na odbytych zjazdach, podjęto uchwały, które ustalają kierunki i formy działania dla ogniw terenowych Stronnictwa na najbliższe lata w zakresie ideowo-politycznym i gospodarczym. Szczególny nacisk położono w tych doku-

mentach organizacyjnych na dalszy rozwój wsi, postęp techniczny w gospodarstwach i wzrost produkcji rolnej. (Kj)

Nota chińskiego MSZ do rządu Indonezji

W Pekinie opublikowano notę MSZ Chińskiej Republiki Ludowej do ambasady indonezyjskiej protestującą przeciwko „zaatakowaniu i zrewidowaniu w dniu 16 bm. przez indonezyjskie siły zbrojne biura rady handlowego Ambasady ChRL w Indonezji”. W nocie stwierdza się, że 16 bm. przeszło 40 uzbrojonych wojskowych otoczyło biuro rady handlowego Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Djakarcie, dokonało tam rewizji i przesłuchiwało wszystkich pracowników biura.

Rząd chiński — głosi nota — domaga się od rządu indonezyjskiego przeproszenia i niezwłocznego ukarania sprawców incydentu, jak również udzielenia gwarancji, że nie dopuści się do podobnych incydentów na przyszłość.

W motywacji noty, którą ogłasza w pełnym brzmieniu Agencja Nowych Chin, oświadczone także, że od 1 października „ponawiały się wciąż w Indonezji kłamstwa i oszczerstwa na temat Chin oraz wszelkiego rodzaju pogłoski pod adresem mchńskich misji dyplomatycznych”. Według noty, „rozpoczyna się w Indonezji fala antychińska, i w razie niezahamowania jej, konsekwencje będą poważne”. (PAP)

Inauguracja roku w szkole partyjnej

W Katowicach uroczysta inauguracja roku szkolnego w nowo utworzonej Ogólnopolskiej Szkole Partyjnej. Wykład inauguracyjny wygłosił zastępca kierownika wydziału propagandy KC PZPR — Jan Skrzypczak. Szkoła ta będzie kształciła kadry dla aparatu partyjnego zarówno woj. katowickiego jak i innych regionów kraju. (PAP)

Starcia peronistów z policją

W Buneos Aires, stolicy Argentyny, doszło w niedzielę do gwałtownych starć między policją a zwolennikami b. dyktatora tego kraju, Perona. Tego dnia peroniści zebrał się na wiecu, który miał uczcić 20 rocznicę dojścia dyktatora do władzy. Ponieważ w ub. tygodniu w związku z przybyciem do Argentyny żony Perona, Izabelli, doszło do licznych zaburzeń, władze zakazały zwoływania wiecu.

Peroniści zlekceważyli ten zakaz i dlatego też musieli interweniować policja. 5 tys. policjantów objęło posterunki przy gmachach rządowych, radiostacjach, redakcjach licznych gazet i domach zamieszkałych przez działaczy politycznych. Kilkuset policjantów zaatakowało peronistów, którzy bronili się rzucając kamieniami spoza barykady.

PAP

Po konferencji w Brighton

Ogólne rozczarowanie wśród konserwatystów

Podsumowując wyniki konferencji Partii Konserwatywnej w Brighton, komentatorzy brytyjscy zgadzają się na ogół, że Heath wzmacnił swą pozycję; jednakże większość dzienników — również konserwatywnych — jest wyraźnie rozczarowana zarówno ogólnikowym tonem jego przemówień, jak i całym, dość bezbarwnym, przebiegiem konferencji.

M. in. „Sunday Telegraph” twierdzi, że przemówienie Powella, w którym zakwestionował on siłowność obecnej brytyjskiej polityki „na wschód od Suez”, wywołało duże zainteresowanie wśród dyplomatów amerykańskich w Londynie. „Doktryna Powella” — zaznacza pismo — mogłaby podważyć amerykańską politykę wobec Azji Południowo-Wschodniej, której założeniem była ścisła i aktywna współpraca z W. Brytanią. (PAP)

Urządzenia izotopowe w przemyśle

Międzynarodowe sympozjum w Warszawie

Prawie 300 naukowców i techników reprezentujących 24 kraje uczestniczy w zorganizowanym przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej (MAEA) sympozjum, poświęconym zastosowaniom urządzeń izotopowych w przemyśle i geofizyce.

Powstała Federacja Towarzystw Muzycznych im. H. Wieniawskiego

W sobotę obradował w Poznaniu Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego. Zjazd powziął uchwałę o przekształceniu dotychczasowych oddziałów PTM w Szczecinie, Koszalinie, Szczawinie Zdroju i Zielonej Górze w regionalne towarzystwa muzyczne, oraz jednocześnie zdecydował o powołaniu Federacji Towarzystw Muzycznych im. H. Wieniawskiego.

Do federacji tej przystąpiły regionalne towarzystwa muzyczne z Koszalina, Szczecina, Zielonej Góry (wraz z oddziałami w Głogowie, Gorzowie i Żarach) oraz z Poznania.

W wyniku wyborów do Zarządu Głównego Federacji wybrani zostali: doc. Edward Statkiewicz jako prezes oraz Stanisław Chudak, Stefan Wiczorek, doc. Edmund Maćkowiak, Adam Kurylo, Władysław Hubicki, Stanisław Daneczek, Mieczysław Mierzyński, Zbigniew Pawlicki, Leon Szostak i Alfons Szyperski. Dokonano też wyboru członków komisji rewizyjnej, sądu koleżeńkiego i komisji statutowej. Powołano do życia zostało również Biuro Koncertowe, które zajmować się będzie organizacją imprez muzycznych. Pierwszy walny zjazd delegatów federacji odbędzie się pod koniec listopada br. (o)

Prezydent Sukarno:

Zlikwidować obce bazy wojskowe — źródło światowych nieszczęść

W niedzielę rozpoczęła się w Djakarcie międzynarodowa konferencja przeciwko obcym bazom wojskowym. Do jej uczestników wygłosił przemówienie prezydent Sukarno, który zaapelował o podjęcie totalnej walki dla zlikwidowania zagranicznych baz wojskowych na całym świecie — donosi z Singapuru agencja France Presse, powołując się na radio Djakarta.

Prezydent Sukarno oświadczył, że obce bazy wojskowe stanowią źródło „światowych nieszczęść”, szczególnie w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej, gdzie narody walcą o poprawę warunków bytu. Prezydent Indonezji podkreślił, że należy zlikwidować nie tylko bazy wojskowe, lecz także bazy psychologiczne, które — jak oświadczył — amerykańska agencja wywiadowcza (CIA) stworzyła na całym świecie drogą infiltracji i dywersji.

Dalsze represje przeciwko organizacjom lewicowym

Mimo apeli prezydenta Sukarno o zachowanie spokoju, w Indonezji nadal napływają wiadomości świadczące, iż sytuacja w tym kraju jest ciągle jeszcze napięta, że dochodzi do gwałtownych wystąpień przeciwko organizacjom lewicowym i że dokonywane są liczne aresztowania.

Najwyższe dowództwo operacyjne armii indonezyjskiej przekazało wszystkim regionalnym gubernatorom wojsko

wym Indonezji rozkaz, by zakazali działalności politycznej organizacjom masowym oskarżanym o popieranie zamachu z 30 września — donosi agencja Reutersa, powołując się na indonezyjską agencję Antara. Zakaz ten miałby obowiązywać do czasu ukończenia dochodzeń przeciwko tym organizacjom.

W sobotę tłum demonstrantów spalił budynek Federacji Indonezyjskich Związków Zawodowych (SOBSI) w Medan na północnej Sumatrze. Kilka osób zostało rannych w wyniku starć między demonstrantami i członkami związków zawodowych.

Zniszczono również biura Indonezyjskiej Partii Komunistycznej i pokrewnych jej organizacji w Bandungu, stolicy wschodniej Jawy.

Ponad 3 tys. przedstawicieli lewicy zostało aresztowanych w Indonezji, przede wszystkim na Jawie, od czasu zamachu stanu sprzed 18 dni — oświadczył, według doniesień agencji AFP, indonezyjski rzecznik wojskowy. Zapowiedział on, że armia konty-

nuować będzie operacje oczyszczające w całym kraju, dopóki wszyscy „podejrzani” nie zostaną aresztowani.

Ta sama agencja donosi, że większość dziennikarzy indonezyjskiej agencji Antara, m. in. jej redaktor naczelny Su-rot, zostało aresztowanych na polecenie gubernatora województwa Djakarty. W agencji pozostało tylko 10 dziennikarzy.

Władze wojskowe Djakarty poleciły, by wszystkie organizacje i osoby prywatne zgłosiły posiadane nadajniki radio we. (PAP)

Konflikt rodezyjski na konferencji ministrów OIA

Ministrowie spraw zagranicznych — bądź ich zastępcy z 36 niepodległych krajów afrykańskich spotkali się w Akrze w nocy z niedzieli na poniedziałek na posiedzeniu, które odbywało się przy drzwiach zamkniętych. Posiedzenie to — zdaniem obserwatorów politycznych — poświęcone było kryzysowi rodezyjskiemu.

Przed posiedzeniem — które rozpoczęło się o północy — odbyła się ponad 6-godzinna sesja plenarna poświęcona całkowicie Rodezji. Sekretarz Generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej, Diallo Telli, oświadczył następnie dziennikarzom, że kraje afrykańskie są zdecydowane podjąć konkretne środki polityczne, wojskowe, dyplomatyczne i inne, aby rozwiązać „wybuchową sytuację” w Rodezji.

Telli dodał, że przywódcy afrykańscy są kategorycznie przeciwni przyznaniu Rodezji niepodległości w ten sposób, aby nad 4 milionami Afrykanów zapanowała biała mniejszość. (PAP)

Wspólny komunikat polsko-włoski

Komunikat stwierdza m. in. że w toku wizyty państwowej w Polsce prezydent Republiki Włoskiej Giuseppe Saragat przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa, Edwardem Ochabem.

Rozmowy potwierdziły dążenie obu stron do kontynuowania aktywnego działania na rzecz pokojowego i trwałego współżycia oraz współpracy między narodami w kierunku zmniejszenia napięcia, ciążyącego na stosunkach międzynarodowych.

Obie strony wyraziły swe zaniepokojenie z powodu sytuacji istniejącej obecnie w Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza wydarzeń w Wietnamie. Przedstawiły one swoje poglądy w tej dziedzinie — stwierdzając pewne różnice w ocenie niektórych aspektów wspomnianej sytuacji i wyrażając nadzieję, że obie strony zgodnie podkreślą celowość rychłego pokojowego rozwiązania sytuacji w Wietnamie na podstawie Układów Genewskich z 1954 roku, w oparciu o zasady suwerenności zainteresowanych krajów i nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

Obie strony doceniają istotną rolę, jaką winna odgrywać Organizacja Narodów Zjednoczonych w dziedzinie zachowania pokoju i rozwoju pokojowej współpracy międzynarodowej.

Premier Aleksiej Kosygin złoży wizytę w Danii

Wspólny komunikat radziecko-duński

„Wizyta premiera Danii w Związku Radzieckim i rozmowy, przeprowadzone podczas tej wizyty, będą służyć dalszemu rozwojowi i umocnieniu przyjacielskich stosunków i współpracy między oboma krajami” — głosi opublikowany wspólny komunikat radziecko-duński.

Premier Danii, Jens Otto Krag, zaprosił przewodniczącego preza Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina, do złożenia oficjalnej wizyty w Danii. Zaproszenie to zostało przychylnie przyjęte. Termin wizyty będzie ustalony dodatkowo.

Rozpatrując sytuację międzynarodową — czytamy w komunikacie — „obie strony wyraziły głęboką troskę w związku z niebezpiecznymi konfliktami w Azji i ich groźnemu wpływowi na międzynarodową sytuację na całym świecie”.

Obie strony podkreśliły „konieczność jak najszybszego rozwiązania problemu wietnamskiego na zasadzie układów genewskich z 1954 roku”.

Strony wyraziły zadowolenie z powodu przerwania ognia między Indią a Pakistanem. Podkreśliły one „konieczność zrzeczenia się użycia siły w stosunkach międzynarodowych, uregulowania spornych problemów środkami pokojowymi przy poszanowaniu zasad nieinterwencji w wewnętrzne sprawy innych państw”.

Obie strony podkreśliły ważne znaczenie umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako instrumentu zabezpieczenia pokoju światowego, postępu gospodarczego i socjalnego, na bazie poszanowania postanowień Karty Narodów Zjednoczonych przez wszystkich członków organizacji.

Związek Radziecki i Dania uważają, że należy kontynuować wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, w związku z tym, strony podkreśliły ważne znaczenie rozwiązań części-

wych w dziedzinie rozbrojenia. Szczególną uwagę zwrócono na konieczność jak najszybszego zawarcia porozumienia, „które zakazywałoby rozprzestrzeniania broni jądrowej, a także zawarcia powszechnego porozumienia o zakazie doświadczeń jądrowych. Strona radziecka z zadowoleniem stwierdziła, że rząd Danii nie ma zamiaru dopuścić broni jądrowej na swoje terytorium”.

Obie strony wyraziły zadowolenie z rozwoju stosunków między Związkiem Radzieckim i Danią w dziedzinach naukowo-technicznej i kulturalnej. Strony wszechstronnie przedyskutowały problemy rozszerzenia stosunków handlowych. Postanowiono organizować regularne spotkania przedstawicieli obu krajów w celu dalszego, wzajemnego rozszerzenia handlu. (PAP)

80-lecie PTM

Uroczysty koncert jubileuszowy

Licznie przybyła publiczność na sobotni jubileuszowy koncert symfoniczny w auli UAM z okazji 80-lecia działalności Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego.

W pierwszej części koncertu orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Witolda Krzemińskiego wykonała „Odwieczne pieśni” Karłowicza oraz koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego. Solistą wieczoru był znakomity skrzypek, a zarazem i prezes PTM — Edward Statkiewicz. Po przerwie nastąpiła miła uroczystość wręczenia zasłużonemu działaczowi Towarzystwa i Chóru Kantatowo-Oratoryjnego PTM nagród i wyróżnień. Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki otrzymał wieloletni działacz Towarzystwa — Karol Broniński.

Kilkunastu chórzystom wręczono honorowe odznaki śpiewaczy. Serdeczne gratulacje życzenia dla Jubilata — PTM złożyły w imieniu Prezydium Rady Narodowej Poznański kierownik Wydziału Kultury Janusz Dembski. Podkreślił on tu też ważną społecznie rolę jaką odegrało Towarzystwo i jego zespoły śpiewacze w krzewieniu polskości w okresie zaboru. Odczytane też zostały depesze jakie pod adresem Towarzystwa nadeszły od ministrów kultury i sztuki — Lucjana Motyki oraz licznych towarzystw i instytucji muzycznych z całego kraju.

Na zakończenie wystąpił Chór Kantatowo-Oratoryjny PTM pod kierownictwem Zdzisława Szostaka. Chór dał prawykonywanie „Kantaty o pieśni polskiej” Witolda Krzemińskiego do słów Ryszarda Daneckiego. (ob)

Pół roku na morzu

Rejs — gigant holownika „Koral”

Do macierzystego portu w Gdyni wypłynął w poniedziałek potężny holownik polskiej ratownictwa okrętowego „Koral”, kończąc rejs — gigant. 36-osobowa załoga z kapitanem Józefem Strugiem przebywała na morzu ok. pół roku przepływając kilka tysięcy mil morskich. Trasa holownika wiodła przez Atlantyk do Wenezueli, następnie z powrotem do Hiszpanii, skąd dalej udano się do Nigerii, aby stamtąd przyholować do Szczecina uszkodzony motorowiec „Swidnica”. Do najtrudniejszych zadań „Koral” należało holowanie na atlantyckim szlaku — nieraz w warunkach sztormowych dwóch zbiornikowców nie posiadających dziobów i ruf. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos.

Bombardowania na północ od Hanoi

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w dniu 18 bm. przez dowództwo wojsk amerykańskich w Sajgonie, cały wczorajszy dzień trwały bombardowania DRW.

Piraci amerykańscy atakowali głównie obiekty położone na północ od Hanoi. Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy, samoloty ame-

rykańskie napotkały na wyjątkowo silny ogień artylerii przeciwlotniczej: zestrzelono 3 aparaty wśród nich odrzutowiec F-4 Phantom, startujący z lotniskowca „Independence”. Rozbił się on w górach trafiony pociskami artylerii przeciwlotniczej. Do baz macierzystych nie wróciło w ostatnich 3 dniach 5 amerykańskich samolotów, które dokonywały rajdów na DRW.

Strącony aparat F-4 Phantom należał do eskadry samolotów składających się z 16 aparatów, która bombardowała most drogowy w odległości 64 kilometrów na północ od Hanoi. Czterech członków załogi z zestrzelonych w niedzielę samolotów amerykańskich — dodaje komunikat — przypuszczalnie zostało wziętych do niewoli, dwóch poniosło śmierć na miejscu. (PAP)

Nowe zakupy filmowe CWF

Wśród zakupionych ostatnio przez CWF zagranicznych filmów fabularnych, znalazł się słynny utwór postępowego reżysera amerykańskiego, Stanleya Kramera pt. „Wyrok w Norymberdze”. Film ten ukazuje jeden z procesów przeciwko hitlerowskim sędziom i prokuratorom, którzy popełnili zbrodnię przeciwko ludzkości. Wśród wykonawców głównych ról, ujrzymy m. in. Spencer’a Tracy, Marlene Dietrich, Burt’a Lancastera, Maximiliana Schella i Montgomery’ego Clifta.

Z Francji otrzymamy komedie znanego reżysera, Pierre’a Etaixa pt. „Jo-Jo”, a z USA — barwny, szerokoekranowy western „Jak zdobyto dziki zachód”. (PAP)

Tajemniczy skarb Szoguna Tokugawy

U wybrzeży Japonii w Zatoce Tokijskiej spoczywa wrak statku, zawierający skarb o wartości 500.000 milionów jenów. Skarb ten, składający się ze złotych i srebrnych monet oraz wielu cennych przedmiotów, należał do jednego z japońskich klanów, który, na 510-tonowym okręcie „Hayamaru” szukał schronienia w Chinach.

W poniedziałek przystąpiono do pierwszych prac, związanych z wydobyciem szczątków statku, a przede wszystkim jego cennej zawartości. Poszukiwania rozpoczęły się od nabożeństwa żałobnego ku czci 98 ludzi, w tym Brytyjczyków i Holendrów, którzy ponieśli śmierć w katastrofie, jaka wydarzyła się w marcu 1868 r. W sierpniu br. po raz pierwszy natrafiono na szczątki statku i wówczas rozpoczęła się prawdziwa wojna prawna o to, kto ma dzie-

dzić ten, olbrzymi skarb. Ostatecznie uznano, że niejaki Tomita Amano, ma przystąpić do wydobycia monet.

Przypuszcza się, że na dnie spoczywa około 500 tys. złotych monet, sztaby srebra meksykańskiego i złota, oraz wiele przedmiotów sztuki. Te cenne przedmioty należały do klanu Matsudaira oraz Szoguna Tokugawy, który przez wiele lat sprawował faktyczne rządy w Japonii. (PAP)

Placzego nie podaje się nazwisk przed lotem • Jak zmienia się program kształcenia kosmonautów • Czy Bielajew i Leonow mogli latać dłużej niż 8 dni?

Szef radzieckich kosmonautów odpowiada na pytania prasy

W prasie NRD ukazał się wywiad z dowódcą kosmonautów generałem Kamaninem. Tygodnik „Freie Welt” przypomina przy tej okazji katastrofę statku „Czeluskin”, który 31 lat temu zatonął w wyniku zetknięcia z górą lodową, przy czym wszyscy jego pasażerowie zostali uratowani. W akcji ratowniczej brało również udział lotnictwo radzieckie — świat usłyszał po raz pierwszy nazwisko dzisiejszego szefa ekipy kosmonautów radzieckich. Rozbitkowie znaleźli ratunek na pływającej krze. Kamanin odbył dziewięć lotów ład — kra- co było na ówczesne czasy, biorąc pod uwagę odległość, nie lada wyczynem. Oto w skrócie wywiad:

Stuchamy z płyt

polskie piosenki w wykonaniu piosenkarzy zagranicznych, którzy występowali na festiwalu w Sopocie, proponują Polskie Nagrania na dwóch płytach. Pierwsza zatytułowana „Polskie przeboje” przynosi 13 piosenek u nas już nie pierwszą młodzież a czarna- wręcz przebrzmiałych w wykonaniu 13 piosenkarzy 10 narodowości. Śpiewają A. Algara (Meksyk) — Złota przystań, A. Traversi (Szwajcaria) — Jesienna, F. Rienzo (Szwajcaria) — Paraski, G. Marga (Rumunia) — Nie jestem głupia, S. Langlois (Francja) — Ty jeszcze nie wiesz, K. Kobzon (ZSRR) — To nie ja, T. Miansarowa (ZSRR) — To nie ten, A. Gomez (Dominikana) — W szesnaste lat, F. Bocara (Monako) — Odejdź smutku, M. Rung (Finlandia) — Klip, klap, E. Reich (Izrael) — Niem zamknę drzwi, I. Aubret (Francja) — Ku- garze, I. Fedeli (Włochy) — Si- rny wlos. Muza XL 242, Hi-Fi, 33 obr.

Druga płyta zatytułowana „Spot 65” zawiera 8 piosenek. Śpiewają N. Kamba (Grecja) — Eurydyki tańczące, M. Bentir (Algieria) — Dziś jest kto inny, M. Ley- vac (Kanada) — Powracająca me- lodyja, E. Chil (ZSRR) — Jed- ny raz, J. Turner (USA) — Desz- cem, zawiąj, G. Kordov (Bul- garia) — Elegia jesienna, P. A. Noble (Anglia) — Najlepszy dzień, N. Martenson (Finlandia) — Za- kłęcia. Muza L 461, 33 obr.

Świat się zmienia. Trzy- dzieści lat temu Brazy- lia była krajem, skąd przy- dochodziły nas wieści, doty- czące przede wszystkim tajem- nie nadamozńskich puszczy, poszukiwaczy diamentów, a także losów polskiej emigracji zarobkowej, koncentrującej się w stanie Parana. Dzisiaj Brazylii nikt nie określa jako pierwszego na świecie produ- centa kawy; Brazylija liczy się dzisiaj głównie jako najwięk- sze państwo południowoamery-kańskiego kontynentu, z ol- brzymimi centrami miejskimi i nową stolicą o architekturze z lat XX.

Ostatnio Brazylija stała się znów jednym z centrów, przy- kładających uwagę opinii pu- blicznej świata. W niedzielę 8 bm. 10 milionów brazylijs-kich wyborców udzieliło zde- cydowanej odprawy prawico- wym kandydatom na gubern- torów stanów. „Ludność potę- piła ze spokojem i godnością — komentował wyniki gło- sowania paryski „Le Monde” — reżimowi rewolucji z kwietnia 1964 roku. Był to dowód, że reżim nie zdołał zwyciężyć na- rodu...”

Nie przeceniając wyników omawianych wyborów, zwró- cić my uwagę na charakter od- niesionego przez siły postępo- we sukcesu. W okresie ostat- nich dwu — trzech lat, prze- ciwaga sił prawicy na kontynen- cie latynoamerykańskim wy- raźnie wzrosła.

W Brazylii partia komuni- styczna, po okresie półgala-nej działalności (lata 1958 — 1964), zmuszona została znowu do zejścia w podziemie. Poło- żenie materialne znacznej czę- ści ludności jest bardzo trud- ne. W kraju istnieją szalone kontrasty: obok nieprzebra- nych bogactw Sao Paulo, czy centrum Rio — panoszą się skrajna nędza. Część ludności

FW: Dlaczego nie podaje się nazwiska kosmonautów przed lotem i dlaczego nie informuje się o samym locie, to znaczy o jego planach? Dlaczego tych faktów nie podaje się wcześniej, przed, lotem, do wiadomości publicznej?

Gen. Kamanin: Jesteśmy zdania, że nie trzeba stwa- rzać sztucznego napięcia, za- równo kosmonautów jak i społeczeństwa. Postępujemy następująco: do lotu przygo- towywany jest nie jeden czło- wiek czy jedna ekipa, lecz równocześnie kilku ludzi czy kilka ekip. Kto z nich polecą, ustalamy wprawdzie nie w ostatnich dniach, ale w ost- tnich tygodniach. Może się różnie zdarzyć. Powiedzmy, że przygotowujemy tylko jed- nego kandydata do lotu i w ostatniej chwili dostaje on kataru. Albo... kosmonauci są sportowcami, więc łatwo mo- że im się przytrafić kontuzja. Po prostu nie jesteśmy w sta- nie wcześniej wiedzieć kto polecą w Kosmos. Nie uważa- my za słuszne, tak jak to ro- biają Amerykanie, by na parę miesięcy naprzód podawać nazwisko przygotowywanego do lotu kosmonauty. Czasem się im „wszystko zgodzi”, ale nie zawsze. Tak samo z ter- minami. Zaplanowano wylot kosmonauty na ósmego, po- tem przesunięto na dziewięć- nastego aż wreszcie trzyma- no kosmonautę od 9 rano do 5 po południu w kabinie. Takie rzeczy u nas się nie zda- rzają. Postępujemy inaczej i myślę, że postępujemy słusz- nie. Przygotowujemy nasz statek kosmiczny, naszą zało- gę, dokonujemy prób techni- cznych i badań ludzi, wyzna- czamy wtedy termin i w tym czasie rzeczywiście startuje- my.

FW: Czy od czasów Ga- garina zaszły zmiany w pro- gramie kształcenia kosmo- nautów?

Gen. Kamanin. Tak. System kształcenia się zmienił. Do dłuższych lotów Titow, Niko- lajew, Bykowski przygotowy- wali się gruntownie i dłużej. Oczywiście doświadczenia z każdorazowego lotu wprowa-

dzały automatycznie zmiany w sposobie kształcenia kos- monautów.

FW: Zmieniają się rów- nież ćwiczenia?

Gen. Kamanin: Kształcenie z czasem coraz bardziej się komplikuje. Przygotowywanie Leonowa do wyjścia w prze- strzeń kosmiczną było bardzo skomplikowane i trudne, trwa- ło o wiele dłużej niż wszyst- kie dotąd, mimo iż sam lot nie był długi. Mogę panom dać ilustrację dać następujący przykład. Ażeby przygotować lot Gagarina trzeba było wy- konać tysiąc badań, prób i ćwiczeń w wielu instytucjach i biurach konstrukcyjnych. Zanim nastąpił lot Leonowa były potrzebne 4 tysiące tego typu „operacji”. Zbudowali- my np. — było to konieczno- ścią — oryginalnej wielkości kabinę kosmiczną i ustawili- my ją w zamkniętym pomiesz- czeniu odpowiadającym wa- runkom Kosmosu.

FW: Czy Leonow po prze- prowadzeniu prób w kabi- nie, mógłby się w Kosmosie oddalić od kabiny ponad 5 metrów.

Gen. Kamanin: Nie, ponie- waż lina miała 7 metrów, przy czym dwa w kabinie. Na si naukowcy nie uważali za stosowne przedłużać jej. Do sprawdzenia jak człowiek się czuje w Kosmosie wystarczy- ło.

FW: Czy Bielajew i Leo- now mogli latać w tej kabi- nie dłużej niż 8 dni?

Gen. Kamanin: Bielajew od powiedział już na to na kon- ferencji prasowej. Mógł latać dłużej niż miesiąc, techniczne warunki umożliwiały tak dłu- gi lot, ale nie był po prostu zaplanowany na taki okres. Przy środkach, które mieli kosmonauci, w kabinie, nie mogliby latać ani miesiąca ani 20 dni. Mieli kilkudniowe za- pasy. Celem było wyjście w Kosmos a nie długość lotu. Teraz zaczyna odgrywać rolę wysokość lotu. Czym wyżej, tym mniejsze problemy z pro- mienianiem. Latamy wy- żej niż Amerykanie, ale nim podwyższymy tę wysokość musimy uporać się jeszcze z wieloma problemami. (bal)

Brazylijskie sensacje

Na drugiej półkuli

cierpi po prostu głód*). A prze- ciw olbrzymi obszar Brazylii (0,5 mln. km kw., Europa ma 10...) powinien żywić o wie- le więcej ludzi niż 80 milio- nów stałych mieszkańców.

Brazylija jest republiką federacyj- na, której stany posiadają odręb- ne konstytucje, wybieralne zgromadzenia ustawodawcze, własne sądownictwo i gubernatorów, pe- niących władzę dość samodzielnie. Sedno w tym, że dopiero w la- tach 1955—1961, za prezydentury Juscelino Kubitschka (Partia Spo- łeczno-Demokratyczna, PSD), Bra- zylia doczekała się, chociaż ogra- niczonych, reform gospodarczych, kursu na uniezależnianie się — polityczne i gospodarcze — od USA oraz pewnej demokratyzacji życia. Wybrani na fotel prezyden- ci po Kubitschku: Janio Quadros i Joao Goulart, starali się pod- ążać śladami poprzednika, posze- rzając zasięg reform, chociaż każ- dy reprezentował inne ugrupowa- nie polityczne.

Ale nacisk skrajnej prawicy rósł. Prezydent Quadros usta- pił, a Goulart, w wyniku do- konanego 1 kwietnia 1964 roku zamachu stanu, zmuszony był szukać schronienia poza granicami kraju (obecnie prze- bywa w Paragwaju). Reakcja, dysponująca poparciem sił zbrojnych, zagarnęła władzę. W ten prosty sposób brazylijs-ka prawica uchroniła się przed reformą rolą i innymi, nie odpowiadającymi jej, po- suńciami, planowanymi przez rząd Goularta. A wszystko to działo się przy akompania- mencie „rewolucyjnej” propa- gandy reakcyjnych kół z gu- bernatorem stanu Guanaba-

ra (miasto Rio de Janeiro) Car- losem Lacerdą na czele. Fak- tycznie władza spoczęła w ręk- ach wojskowych; prezydent- em został generał Castelo Branco.

Dla postępowych ugrupowań po- litycznych, takich jak Partia Spo- łeczno-Demokratyczna (PSD, Ku- bitschek), czy Brazylijska Partia Pracy (PTB, Goulart), nastał bar- dzo trudny okres. „Rewolucyjny” reżim dokonywał szeroko zakro- jonych aresztowań, a ponadto mnóstwo działaczy pozbawiono praw politycznych na dziesięć lat. Sankcja ta również dotknęła Ku- bitschka. Co więcej, rząd Branco spowodował uchwalenie „usta- wy o niewybieralności”, umożli- wiającej eliminowanie kandyda- tur, wysuwanych przez opozycyj- ne stronnictwa na listy wybor- cze.

W takich to warunkach PTB i PSD stanęły w obliczu wyborów połowy gubernato- rów stanowych (11 spośród 22). I oto 3 bm. większość wy- borców wypowiedziała się prze- ciw kandydatom, lansowanym przez rządzącą Narodową Unię Demokraty- czną, a tym samym prze- ciw dokonanemu zamachowi stanu w kwietniu ubiegłego ro- ku. Bo właśnie prawicowe skrzydło Unii było czołową siłą, która obaliła rząd Goularta. W Rio de Janeiro (stan Guanabara) oraz w stanie Mi- nas Gerais (stolica: Belo Ho- rizonte), zwycięstwo wyborcze nad kandydatami prawicy od- nieśli politycy, wysunięci wspólnie przez opozycyjne partie PTB i PSD; również w siedmiu innych stanach naj-

Rolnicza złota jesień

Jesień. Opustoszały pola, znikły ścierniska. Wido- mym znakiem minio- nych żniw pozostały jedynie stogi, świadczące o dobrych zbiorach; im więcej ich, tym lepiej — mówią, nie bez słusz- ności, nasi rolnicy. Potwierdza- nie znajdują zresztą w omło- tach; zboże sypie obficie, wię- cząc całoroczny trud i poczy- nione nakłady.

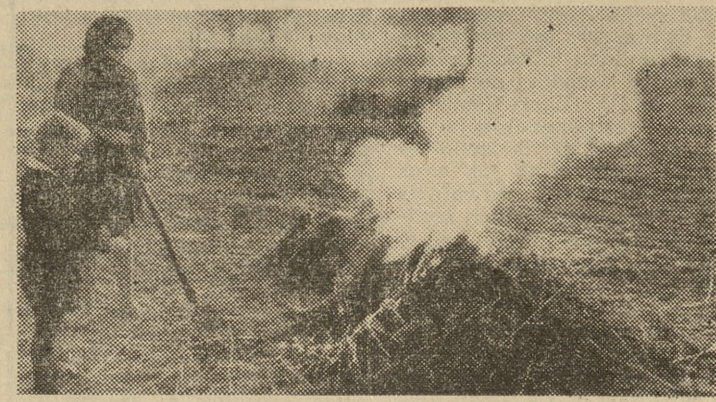
Jesiennym znamiem są również snujące się nad karto- fliskami dymy. Ogniem niszcza bowiem gospodarze resztki lę- tów i wszelkie chwasty. Koń- czą się wykopy ziemniaków. Do tej pory zebrano je z 90 procent plantacji. Zaawanso-

tość i zapobiegliwość ludzi pra- cujących w wielkopolskim rol- nictwie i wyrazić uznanie dla technicznej organizacji pracy w PGR-ach i kółkach rolni- czych. Bo nie ulega wątpliwo- ści, że — mimo spóźnionych o trzy tygodnie żniw i spięrze- nia robót polowych — dobrze wykorzystane traktory przy- czyniły się do szybkiego prze- prowadzenia orki i siewów, co nie pozostanie bez dodatniego wpływu na przyszłoroczne plony zbóż ozimych. Warto jeszcze podkreślić, że nie za- niedbano bynajmniej w tym krótkim czasie o omłotach i dostawach ziarna do magazy- nów państwowych: GS i PZZ

skupili bowiem 260 000 ton różnych zbóż, co stanowi mniej więcej 65 procent całorocznego planu wojewódzkiego. Tegoroczna złota jesień stwarza również dobre warun- ki dla rozwoju hodowli. Sprzy- jającą mieliśmy pogodę dla produkcji pasz własnych w gospodarstwach. Przewidywa- no zbiory siana łąkowego ogó- łem w granicach 760 000 kwint- tali — zebrano natomiast o 200 000 ton więcej. Dopisała także lucerna i koniczyzna, zwłaszcza ta pierwsza, która dała w niektórych okolicach nawet po 5 pokosów zielonej masy. Poprawi to znacznie bi- lans paszowy wielkopolskiego rolnictwa, do czego przyczyni- ła się też w niemałym mierze po- moc państwa, udzielana w for- mie zwiększonych dostaw przemysłowych mieszanek pasz treściwych.

W sumie — rezultaty tego- rocznych żniw oraz wykop- ków i rytmiczny przebieg prac jesiennych, nastrojają optymiz- stycznie, w odniesieniu do dalszego rozwoju i systema- tycznego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej. Rolni- cza złota jesień jest dobrym startem do kolejnej 5-latkii go- spodarczej w naszym kraju.

K. J.



Ogniska na polach — nieomylny znak jesieni na wsi.
Fot. — K. Przychodźki

Co nowego w wielkopolskich chórach?

wane są dość daleko wykopy buraków cukrowych, których zebrano około 30 procent. Na drogach spotyka się coraz częściej karawany wyładowa- nych wozów konnych i przy- czep ciągnikowych, zdążają- cych w kierunku gorzelnii, krochmalni, cukrowni.

Duże polacie pół zielenią się soczysta runia ozimin — żyta, pszenicy, jęczmienia, rzepaku. A zasiano w tym roku nie- mało, łącznie ponad 800 000 hektarów, w tym samego żyta 500 000 ha. W roku przyszłym będą chyba znowu dobre zbior- y. Udało się bowiem dotrzy- mać terminów agrotechnicz- nych w kampanii siewnej, a nawozów mineralnych zużyto o 13 procent więcej niż zeszłej jesieni. W magazynach giesow- skich pozostały niewielkie re- manenty, uzupełniane bieżą- cymi dostawami. Nie ma zatem obawy o nawożenie wiosenne. Wykonano także 50 procent tzw. orki zimowych, co świad- czy o dobrym zrozumieniu przez rolników jednej z zasad agrominimum.

Podziwiać trzeba pracow-

Trzy sprawy zawiody nas do prezesa Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego — Ed- warda Rebelki. Pierwsza — to zwykła ciekawość, jakie pla- ny ma Związek na najbliższy sezon. Drugie zagadnienie do- tyczy wyjścia z pomocą zesp- ło śpiewaczym nie należą- cym do Związku. I jako trze- cia — sprawa udziału ruchu śpiewaczego w jubileuszowym Roku Tysiąclecia.

— Panie Prezesie, zanim zaczniemy od problemu pierwszego, może kilka słów o siłach śpiewaczych Wiel- kopolski?

— 127 naszych zespołów skupia około 7500 śpiewaków. Starsze pokolenie coraz bar- dziej się wykursza, ich miej- sca zajmuje młodzież. Wete- rani naszego ruchu pomagają w pracach organizacyjnych. Bo kto raz wszedł w nasze szeregi, niechętnie je opu- szcza i zespoły źle patrzą na de- zertów. To już taka specy- fika naszej organizacji.

Co będziemy robić w naj- bliższym czasie? W dalszym ciągu na seminariach szkolić będziemy dyrygentów, czę- ściej wprowadzamy z nimi kon- sultacje fachowców. Odnawia- my też repertuar, do czego przyczyni się konkurs dla kompozytorów na nowe utwo- ry choralne.

Zajmiemy się także zesp- łoami orkiestralnymi, z któ- rych większość do tego czasu nie miała właściwej opieki ar- tystycznej. Opiekunów zakła- dy pracy ograniczają bowiem swoją pomoc do spraw mate- rialnych. Zadanie, które bie- rzemy na siebie, nie jest łat- we. Amatorski ruch orkiest- ralny rozwijał się dotąd odręb- nie i samotnie. Pomoc więc naszego Związku może być po- czytana za ingerencję w sa- modzielność i za przekreśle- nie dotychczasowego dorobku orkiestr. Tymczasem pragnie- my podnieść na wyższy po- ziom umiejętności dyrygentów, rozszerzyć repertuar. Związek nasz dysponuje fachowcami w dziedzinie muzycznej, ma możliwości przekazywania ze- społom wielu dzieł kompozy- torskich, łatwych do wykona- nia, a dotąd nieznanymi śro- dowiskom terenowym. Współ- praca z orkiestrami jest rze- czą nową, ale sądzę, że dobra wola z obu stron przyczyni- ła się do podniesienia kultury muzycznej. Chodzi także o sprawę niebłądzą dla orkiest- r, a mianowicie o pozyskanie dla nich uznania społecznego, bo z tym, jak świadczą obser- wacje, różnie bywa.

— Weszliśmy już w za- gadnienie działalności Związ- ku na zewnątrz. W latach minionych w wielu powia- tach chóry szkolne w ogóle nie urządzały popisów pu- blicznych. Niektóre, np. w powiecie poznańskim, zdo- były się na własne elimina- cje powiatowe, inne zaś włą- czyły się do eliminacji prze-

prowadzanych przez Okręgi śpiewacze. Czy Związek po- dejmuje jakąś inicjatywę w narzuceniu pomostu między chórmi szkolnymi a włas- nymi zespołami?

— Tak, to dla nas niezwy- kle ważne. Planujemy ściśle- szą współpracę z Kuratorium Okręgu Szkolnego, zwiększe- nie koncertów dla młodzieży szkolnej, aby jej przybliżyć pieśń, zaopiekujemy się eli- minacjami chórów szkolnych.

I w ogóle zamierzamy do- trzeć do zespołów śpiewa- czych, które nie należą do na- szego Związku, zaopiekować się nimi. Obowiązek upow- szechniania dobrej pieśni spo- czywa na nas. Szczególnie dla małych zespołów potrzebna będzie pomoc repertuarowa, zwłaszcza w zakresie tzw. ma- łych form.

— I może, Panie Prezesie, coś niecoś o kalendarzu im- prez w bieżącym sezonie i przyszłym jubileuszowym roku?

— Oprócz udziału naszych najlepszych chórów w kon- certach Filharmonii Poznań- skiej i Wielkopolskiej Orkie- stry Symfonicznej, przygo- towujemy uroczysty obchód 40- lecia II Okręgu (podpoznań- skiego) ze swoim prezesem honorowym Kazimierzem Bur- kiem. Również 40-lecie dzia- łalności muzycznej obchodzić będzie nasz dyrygent artysty- czny Marian Weigt. Z tego powodu w styczniu Filhar- monia i chóry dadzą specjalny koncert.

Przyszły rok — jak z tego wynika — będzie niezwykle pracowity. Bo poza zadania- mi, o których poprzednio wspominałem, włączamy się w III Wielkopolski Festiwal Kul- turalny. Przewidujemy w nim przeglądy chórów. Małych form pracy artystycznej, or- kiestr. Regulamin tych zawo- dów tak postaramy się opar- cować, aby każdy zespół mi- mo należenia do różnych ka- tegorii i o różnych możliwo- ściach miał równe szanse. Wie- le koncertów urządzimy w miejscowościach do tego cza- su „głuchych”. W lipcu prze- szłego roku z okazji obcho- dów Tysiąclecia w Poznaniu organizujemy ogólnokrajowy zlot śpiewactwa z udziałem niektórych chórów polonij- nych.

Równocześnie przygotow- wać będziemy Międzynarodo- wy Konkurs Choralny, prze- widziany w 1967 roku. Po- znańskie środowisko śpiewa- cze zdoła już egzamin ze- swoich umiejętności organiza- cyjnych i dlatego powierzono mu to niezwykle trudne za- danie.

— To znaczy, że Poznań podtrzymuje w dalszym ciągu tradycyjną funkcję centrum życia śpiewaczego.

Rozmawiał:
JÓZEF PIEPRZYK

Szwedzkie nastolatki i pop-music

Korespondencja własna ze Szwecji

Wjeżdżają królewską ulicą, Kungsgatan, kierując się w stronę kina „Aveny” na Norrlandsgatan. Są niechlujni, porożnięci, rozgrzani wódką. „Rägar” zatrzymują samochody przed kinem. Przynęta są potężne reklamy nowego filmu — amerykański „marines” w Wietnamie...

Dziewczeta spacerują wolno wzdłuż chodnika. Co wieczór oczekują na zmotoryzowanych „podrywaczy”. Wystarczy gest, okrzyk, skinięcie dłoni. Samochody odrywają się gwałtownie od chodnika. Znikają w parkach podmiejskich lub w lasach otaczających Sztokholm.

W statystykach policyjnych liczbę „rägar” ocenia się na około 2000. Noszą skórzane kurtki i wysokie, francuskie buty. Są na ogół spokojni, jeśli nie liczyć wypadków w Drottningholm przed dwoma laty; zdemolowali wówczas cmentarz, nie oszczędzając przy okazji urządzeń miejskich. Doris (żenska odmiana „rägar”) zabawiają się taplowaniem włosów i słuchaniem radia. Sune — czyli męska odmiana „rägar” — podjeżdżają z fantazją pod krawężnik. Któregoś wieczoru od wiedzieliśmy z nimi „Blue Note” — młodzieżowy klub na Gamla Stan.

Klub nie różni się wiele od naszych studenckich. Taki sam drewniany bar, wysokie stoliki. W potężnych kandelabrach płoną woskowe świece, całość czyni miłe wrażenie. Bywalec klubu to młodziak w wieku od lat 14—16. Przy barze popija się coca-cola i gra w „bingo”. Sam trzymam się raczej z tyłu, jak intruz — w dodatku z niepewną miną. Przybywa ze względu na wiek traktuję się tutaj raczej niezbyt przyjaźnie. Tymczasem „rägar” znikają, stopniowo uprowadzając ze sobą Doris poznane w klubie. Z ulicy dochodzi szum zapuszczanych w samochodach silników. Na parkiecie pozostają przytulone do siebie ostatnie pary... Tak mniej więcej wyglądały rezultaty szerokiego uświadamiania młodzieży szwedzkiej. A oto kilka uzupełniających danych z tej dziedziny. Na

13 297 dzieci nie pochodzących z małżeństwa (dane liczbowe z 1962 r.) aż 6422 urodziły matki w wieku od lat 15—19. Przy stosunkowo niewielkim przyroście naturalnym w Szwecji, liczba takich dzieci wzrosła o 15 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Problem ten wydaje się zresztą ostatnio przybierać na sile, mimo iż akcja na temat seksu prowadzona jest wyjątkowo starannie. Czynne są m.in. specjalne punkty udzielające porad — jak zapobiegać ciąży itp. Organizuje się prelekcje. W automatach ulicznych nabycie można o każdej porze broszury RFSU (Liga Uświadczenia Seksualnego) sprzedaje się również środki zapobiegawcze. Tyle tylko, że obok reklam ulicznych nawołujących do stosowania tych środków widzi się często zgola odmienne. A w automatach kupić można nie tylko broszury RFSU, ale też zdjęcia roznegliżowanych piękności z całego świata. Nie jest dla nikogo nowością, że pornografia szerzy się nagminnie w krajach skandynawskich. Niesie to zresztą ze sobą określone skutki. Zdarza się jednak, że obok „Metafizyki strip-teasu” i „Erotyzmu kina” — sprzedaje się w tych samych księgarniach „Mein Kampf” i biografię Himmlera.

Powróćmy jednak raz jeszcze do pierwszego tematu nastolatów, który pasjonuje Szwecję. Znacznie młodszy „rägar” są „mods” — czyli chłopcy noszący długie włosy. Ich sylwetki, odziane w mundury US-Army, spotkać można na Hutorget w centrum Sztokholmu. Podobnie jak dziewczęta, chłopcy używają szminki do ust i kolorowych kredek. Nie trzeba wyjaśniać, że jest to przyczyna licznych nieporozumień zwłaszcza między osobnikami tej samej płci i w tym samym wieku. Ta swoista „komedia omyłek” w stylu szwedzkim nie mieści się mimo wszystko w naszych pojęciach obyczajowych. Po dłuższej przerwie „mods” dali c sobie znać w lipcu br. W ciągu zaledwie godziny zdemolowali kilka sklepów. Poza nielicznymi wyjątkami — nie

zastosowano żadnych sankcji. Sprawa ta w dalszym ciągu nie schodzi ze szpalt gazet. Prowadzone są m.in. dyskusje w rządzie szwedzkim nad celowością zmian w prawodawstwie jeśli chodzi o młodocianych. Tymczasem jednak na usługach „mods” pozostaje cały przemysł. Ciągnie bowiem z tego kolosalne zyski. W specjalnych sklepach nabyć można np. wspomniane mundury. Cena jednego z nich waha się w granicach 90—100 koron. Znacznie droższe są natomiast oryginalne uniformy. W większości przypadków pochodzą one z amerykańskiego demobilu.

Szanujący się „mods” wypisuje na kurtce kogo „lubi”. Lubi więc częściej Rolling Stones niż np. premiera. Czasami zdarzają się jednak prze dziwne kompilacje. Sam parsknąłem śmiechem, gdy obok Ringo Starr zobaczyłem... Gustawa VI Adolfa.

Specjalnym rodzajem muzyki przeznaczonym dla nastolatów jest pop-music. Słuchać jej można przez całą dobę w szwedzkim radio (Swedish Broadcasting Melody Radio). Oprócz tego program „pop-music” posiada telewizja. W obu przypadkach zresztą zabroniona jest emisja ogłoszeń. Nie przypadkowo wspominam tu o kwestii ogłoszeń. Utrzymuje się z nich bowiem tzw. Radio Syd w Południowej Szwecji. Jest to piracka rozgłośnia muzyczna na statku — bijąca rekordy popularności wśród nastolatów. Umieszczono ją poza granicą szwedzkich wód terytorialnych, w pobliżu Malmö. Jej programu słucha codziennie około miliona osób. Od kilku lat Radio Syd spędza sen z powiek szwedzkim władzom. Jak dotychczas nie udało się jednak znaleźć pretekstu do zamknięcia radiostacji. Wspominałem już, że rozgłośnia prowadzi działalność komercyjną. Potrzebna jej zatem jest stała łączność z lądem. Utrzymuje ją sama właścicielka statku, Britt Wadner, z którą rozmawiałem w jej prywatnej rezydencji w Lundzie k/ Malmö. Nasza rozmowa dotyczyła, oczywiście, kwestii realizacji programów. Interesowała mnie wszakże jedna sprawa natury z grubsza rzecz biorąc... delikatnej.

— Jak Pani daje sobie radę z policją? — zapytałam Britt Wadner.

— Bez problemów, mój kuter jest znacznie szybszy od ich łodzi...

JERZY WALASEK

W halach i na stadionach

Bardzo pracowity jest październik dla naszych sportowców. Ostatnia, piękna, słoneczna, jesienna niedziela upłynęła pod znakiem wielu imprez, które ściągnęły rzesze publiczności, zainteresowanej swymi, ulubionymi dyscyplinami. Jak zwykle największą popularnością cieszyły się pojedynki piłkarskie. Piszemy o nich poniżej.

Kolarze naszego okręgu rozegrali przełajowe mistrzostwa Wielkopolski. Odbłyły się one na trasie 6 km., którą zawodnicy-seniorzy musieli pokonać czterokrotnie, juniorzy musieli przebyć 3 okrążenia. Wśród seniorów wystąpił utalentowany Zenon Czechowski, który w ślad za Kegelem również zasilł stołeczną Legię, gdzie odbywać będzie swoją powinność wojskową.

W grupie seniorów wygrali: J. Mikołajewski 51.43 min. przed T. Burkiem 51.53 min. i Z. Czechow skim — wszyscy z Lecha, T. Wiąz ze Stomila oraz w gronie juniorów B. Walkowiak z Lecha 39.25 min. przed A. Kaczmarskim Stomil — 39.42 min. K. Młynczakiem i L. Chojnackim — obaj z Lecha. Zjazd gwiazdzysty dla motorowców zorganizowany przez Automobilklub Wielkopolski z metą docelową w Baranowie zgromadził ponad 40 pojazdów z 97-osobową obsadą. Indywidualnie pierwsze miejsce zajęli: B. Sobkowiak z wrzesińskiego Startu przed B.

Armatusyem z PTTK Srem i E. Wysockim z Górnik Konin, zespołowo PTTK Srem przed Górnikiem i Startem.

Na torze łyżniczym poznańskiej Surmy odbyły się dwudniowe zawody korespondencyjne w ramach turnieju światowego. W konkurencji juniorek wygrała Koltarzówna z Surmy 729 pkt. przed Jamską z gdańskiego Startu. Zespół juniorek Warty podczas tych zawodów ustanowił dwa rekordy Polski w kategorii „LA” — 1192 pkt. i „LAB” — 2644 pkt.

Pięć drużynowych mistrzostwa okręgu wrocławskiego w dżudo, do którego zalicza się również województwo poznańskie, zgromadziły w Poznaniu w sali AZS przy ul. Młyńskiej zaledwie trzy drużyny. Zwyciężyła Gwardia Wrocław przed AZS Wrocław i AZS Poznań. Dwa pierwsze zespoły uzyskały prawo walki w mistrzostwach Polski, które odbędą się 14 i 15 listopada br. w Krakowie.

Dwudniowe mistrzostwa Polski LZS w podnoszeniu ciężarów zgromadziły w Gnieźnie 50 zawodników. Zespołowo wygrał Szczecin przed Poznaniem, Rzeszowem, Zieloną Górą i Łodzią.

Po raz piątą rozegrano ogólnopolskie wyścigi kartów o puchar redakcji „Motor” i o tytuł dla najlepszego zawodnika w kategorii sportowej na 1965 r. Na starcie stanęło 50 zawodników w klasie wyścigowej i 14 zawodników w klasie sportowej. W klasie wyścigowej walczyło także 3 Węgrów. Mistrzem Polski na 1965 rok w kategorii sportowej po 5 eliminacjach został bezkonkurencyjny Kazimierz Krotoski z Automobilklubu Poznań, uzyskując 40 pkt.

W Łobzie rozegrane zostały łyżdzicze mistrzostwa Polski we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego.

Mistrzem Polski został Madejczyk z LZS Bogusławice, który startował na koniu „Demansovia”. Drugie miejsce i tytuł wice-mistrza Polski zdobył Milbrat z „Nadwiślanu” Kwidzyna na koniu „Wewenda”. Trzecie miejsce wywalczył Mickunas „Cwał” Poznań na koniu „Zawrat”.

Z okazji festiwalu FIBA odbył się w Krakowie turniej koszykówki w konkurencji juniorek. Tytuł mistrzowski zdobyli koszykarze Lublinianki, zajmując pierwsze miejsce w zawodach przed Wisłą Kraków, Lechem Poznań i AZS AWF.

2 złote medale zdobyli reprezentanci Polski w ostatnim dniu zawodów lekkoatletycznych „Miej Ołimpiady” w stolicy Meksyku. Andrzej Badeński wygrał łatwo finałowy bieg na 400 m, uzyskując czas 46.3. Wyprzedził on o 0.5 sek. Kubańczyka Telleza oraz o 0.6 sek. Francuza Sampera. Drugie zwycięstwo odniósł Zenon Begier, rzucając dyskiem na odległość 57.34. (x-pap)

Po zwycięstwie Polski nad NRF w Łodzi dziś rewanż w Poznaniu

W Łódzkim Pałacu Sportowym 8 tysięcy widzów oglądało mecze pięciorskich reprezentacji Polski i NRF. Wygrali Polacy 14:6.

Wyniki techniczne walk od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu pięściarze polscy): Artur Olech wygrał stosunkiem głosów 2:1 z Freistadem, Radziłowski zwyciężył jednogłośnie Jabłonskiego, Bendig pokonał stosunkiem głosów 2:1 Maehsa, Grudzień zwyciężył w trzeciej rundzie Wilhelmusa przez poddanie go przez sekundanta, Kulę wywalczył Flora, Hajeck przegrał w trzecim starciu przez techniczny nokaut z Kottyschem, Siodle poddał sekundantem w trzeciej rundzie Brunnhoelzowi, Walasek wywalczył Horniga, Fabich zwyciężył przez techniczny nokaut w trzeciej rundzie Rietbergem, Józefowicz przegrał 1:2 z Huberem.

Jakubowski i Wituchowski na ringu w hali MTP

Nasi pięściarze w rewanżowym meczu z NRF, który rozpocznie się dzisiaj o godz. 19 w hali MTP przy ul. Śniadeckich wystąpić mają ostatecznie w następującym składzie: Zbigniew Olech, Gałazka, Zydzaczek, Dasal, Rybski, Jakubowski, Kaliński, Ptak, Fabich Wituchowski.

Piłka nożna

Od I ligi do klasy A

Po dwutygodniowej przerwie, rozegrali dalszą kolejną spotkań o mistrzowskie punkty piłkarze naszej ekstraklasy. W siedmiu rozegranych meczach padły 22 bramki.

Oto wyniki tych pojedynków:

Górniki — Odra 4:0
Legia — Polonia 0:0
Ruch — ŁKS 1:1
Szombierki — Gwardia 3:1
Śląsk — Stal 3:2
Wisła — Zagłębie 1:1
Zawisza — GKS Kat. 5:0

CIEŻKO WYWALCZONY PUNKT LECHA

Nielepiej strzelano w drugiej lidze. I tutaj strzelono 22 bramki. Lech spotkał się z nieprzeciętnym zespołem Rakowa z Częstochowy. Mecz zakończył się remisowo 1:1. Gospodarze, szczególnie w pierwszej części spotkania nie wykazywali wiele dogodnych pozycji. Bramkę dla Lecha zdobył, ofiarne grający Domino, dla gości — Stachowiak.

W pozostałych zawodach padły następujące wyniki:
Cracovia — Hutnik 4:1
Górniki Wałbrz. — Motor 3:0
Lechia — Victoria 1:0
MZKS — Thorez 0:0
Pogoń — Garbarnia 3:0
Stal — Kochłowice 2:3
Start — Unia 1:2

TABELA

1. Pogoń	11	16	28:13
2. Cracovia	11	15	18:10
3. Górnik Wałbrz.	11	14	18:14
4. Victoria	11	13	15:8
5. Thorez	11	12	14:11
6. Raków	11	12	11:13
7. Garbarnia	11	11	13:16
8. MZKS	11	11	15:20
9. Lechia	11	11	10:15
10. Unia	11	10	18:12
11. Kochłowice	11	10	15:13
12. Stal	11	9	15:17
13. Lech	11	9	11:16
14. Hutnik	11	8	14:20
15. Start	11	8	8:13
16. Motor	11	7	12:17

OLIMPIA UMACNIA SWOJĄ POZYCJĘ

W rozgrywkach o mistrzostwo III ligi okręgu poznańskiego, jak

informowaliśmy — niespodzianką jest bezbramkowy mecz Warty z Energetykiem oraz Włókniarza — znajdującego się na trzecim miejscu w tabeli z Dyskobolią. Olimpia gładko pokonała Calisię — 5:1, Polonia wygrała z obornicką Spartą — 2:1, Prosa uległa Obrze z Kościana — 0:1. W takim samym stosunku Grunwald zwyciężył Zjednoczonych.

TABELA

1. Olimpia	10	19	42:9
2. Warta	11	17	26:5
3. Włókniarz	11	13	16:10
4. Grunwald	10	11	20:10
5. Polonia P-ń	10	11	20:20
6. Dyskobolia	10	10	16:21
7. Energetyk	10	9	4:15
8. Zjednoczeni	10	8	13:19
9. Calisia	10	8	9:16
10. Obrza	10	8	7:24
11. Górnik	16	7	16:19
12. Sparta Oborniki	10	7	8:18
13. Prosa	10	4	6:17

Grupa I

Włókniarz Kalisz — Stal Plesz. 4:1
Górniki II Konin — Ostrowia 0:1
Stal Ostrow — Olimpia Koło 3:1
KKS Kępno — Prosa II Kal. 3:0
Kania Gost. — Victoria Jarocin 0:4
Orzeł Koźmin — Pogoń Skalmierz.
— mecz nie odbył się

Grupa II

Warta Międzybóże — Vitocovia 1:1
Lubuszanin — Polonia Pila 1:2
Sokół Pila — Lech II 0:2
Gwardia Pila — Polonia Chodź. 3:4
Olimpia II — Błękitni Wronki 5:1
Grunwald II — Stella Gniezno 0:2

Grupa III

Patria Buk — Energetyk II 0:0
Polonia Leszno — Ravia 1:1
Rawicki KKS — Obrza Zbąszyń 1:0
LZS Świećchowa — Unia Sw. 1:0
LKS Korona Buk. — LKS M. G. 3:3

W obiektywie...



Polscy hokeiści na trawie zaczęli tegoroczny sezon międzynarodowych, remisowo Holandii 1:1 (1:0). Bramkę Polski zdobył w 18 min. — zański, dla gości w 37 min. Elffers. Mecz przeprowadził był na dobrym poziomie, w dło towarzyskiej atmosferze. sście, zaprezentowali się technicznie dobry zespół, igrac nad naszymi, młodymi, ofia doświadczeniymi zawodnikami, również pod względem taktycznym. Uwydatniło się to w gniej części spotkania. Polosłabieni byli brakiem chon Cichockiego i Kasprzyka. Zagniezwykłe ambitnie, ofiarlecz zabrakło im koniecznejkończące szybkości. Wyroisie przede wszystkim bramkzwłaszcza Górny u Polakówach nie zawiedli Różański, i Wrona. U Holendrów zagświeł obrońca — Ebbens, mocnik Fokker oraz de Kei i Zweerls w napadzie. Na ciu [od lewej] Ziaja (kapitan żywny polskiej), sędzia Nov[CSRS] i Ebbens (kapitan ze lu gości).



Z udziałem ponad 350 młodekkoatletów — reprezentan32 klubów z całego kraju, rano w Poznaniu wieloboszfafety w konkurencji młoków i juniorek o mistrzostPolski. W ogólnej punktacji ciężły okręg poznański — pkt. przed Warszawą — 146 i Łodzią — 93 pkt. W punkklubowej pierwsze miejsce LKS Orkan Poznań 135 przed MKS Warszawa 99 pWarta Poznań 66 pkt. Na ciu sztafeta szwedzka (400—200—100 m) juniorek Warłskładzie [od lewej]: J. Sienias. Szudrowicz, W. Kania i Szulc, która zajęła pierwsze miejsce w czasie 1.59,5 pOrkanem, a w sztafecie olimskiej (100—200—400—800 zwyciężyła w czasie 3.23 m



W rozgrywkach o mistrzostPolski w rugby padły dwa niki remisowe. MianowAZS-WSWF uzyskał z CzarnBiałyma wynik 9:9 (na zdjefragment z meczu), a mieściPolonia z AZS-AWF 8:8. W licy Skra zwyciężyła gdaLech 22:10.
Fot. (3) — K. Przycho

Ukazał się trzeci z kolei numer „Zeszytów Wielkopolskich” periodyku Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego wydawanego (niestety, nieregularnie) przez Wydawnictwo Poznańskie. W dziale „Artykuły” interesujące rozważania na temat wystaw współczesnej plastyki w Poznaniu zamieszcza Krzysztof Kostyrko. Omawiając kolejne problemy organizatorów wystaw, publiczności wystawowej, zakupów na wystawach programowania wystaw oraz ich funkcji autor dochodzi do wniosku, że wystawy nie wpływają na kierunek prac artystycznych, a jedynie sprzyjają zwiększaniu twórczości plastycznej i podnoszeniu jej poziomu. Wystawy nadto w minimalnym stopniu realizują funkcję upowszechniania sztuki. Dlatego tak się dzieje, wyjaśnia autor w swoim artykule.

W tymże dziale Zdzisław Beryt pisze o doświadczeniach oddziału powiatowego WTK we Wrześni, Jan Żalubski o społecznej ofiarności Wielkopolan i Włodzimierz Gósczyński o pomocy społecznej dla ludzi starych.

MUZYKA

W poznańskiej operze

Moniuszkowska „Halka” znajduje się w „żelaznym repertuarze” poznańskiej Opery od blisko 20 lat. Pierwszy Z. Łatoszewski po wojnie wprowadził to dzieło na naszą scenę (z niezapomnianą Fedyczewską w roli tytułowej). Potem w Biedrzydowej oglądaliśmy nowe opracowanie „Halki”, według prawdziwie twórczych pomysłów inscenizacyjnych L. Schillera. Właśnie, tę wersję postanowiła kontynuować obecna dyrekcja teatru. Parę dni temu usłyszeliśmy naszą narodową operę po raz pierwszy pod świetną batutą i w muzycznej korekturze R. Satanowskiego.

Wiele fragmentów zostało troskliwie „wyczyszczonych” pod względem rytmicznym, dynamicznym oraz interpretacyjnym. Szczególnie odczuwaliśmy się wnikliwą pracą w partiach symfonicznych: uvertura, mazur, tańce góralskie. Wiele zmian dekoracyjnych i reżyserskich nie obserwowaliśmy. Z jednym wyjątkiem.

Otóż w stosunku do schillerowskiej premiery, sama postać Halki jest teraz nieco inaczej „ustawiona”. Według tamtej koncepcji, była to tylko trusia — gołabeczka. Natomiast A. Kawecka pokazuje żywiołową góralkę, indywidualność (zgodnie z partyturą Moniuszki). Artystka wcieliła się bez reszty w odtwarzaną postać. Spiewem i grą wyso-

Nowy numer

„Zeszytów Wielkopolskich”

W dziale „Materiały” Janusz Matużyński rysuje naukową mapę regionu wielkopolskiego, Mieczysław Skąpski pisze o klubach „Ruchu” na poznańskiej wsi, a Michał Chmara opisuje zbiorowość uczestników ankiety przeprowadzonej wśród widzów poznańskich teatrów zapowiadając szczegółowe omówienie wyników ankiety w następnym numerze.

W dziale „Dokumenty” Bronisław Golebiowski pisze o udziale Wielkopolski w wielkim konkursie na pamiętniki młodego pokolenia wsi Polski Ludowej (wśród 5475 prac z całego kraju napłynęło 321 z Wielkopolski, po czym mamy możliwość zapoznać się z pamiętnikiem nadesłanym przez 20-letnią dziewczynę z pow. ostrowskiego.

ce zainteresowała, a nawet wręcz porwała audytorem. Zaraz za Kawecką postawmy Łukasza — Stolnika i Koubę — Jontka (obaj głosowo i aktorsko bezaganni). S. Benk i J. Czekay zadebiutowali w rolach Zofii i Janusza. Zławsza z tego ostatniego śpiewaka odczuwało się treść, która wpłynęła na wzmocnienie wolumenu głosowego i jego matowość. Za to owacje zbierał zespół baletowy z mazurow, odtąconego technicznie z precyzją, a przy tym zamasyżuje, bardzo „po polsku” (z Karczmarewicz, Majewską i Milonem na czele). Mniej udało się choreografii „Po niesporach”, może z racji zbyt pośpiesznego tempa. Nie licząc drobnych usterek, spektakl „Halki” pod dyktando Satanowskiego wypadł w sumie okazale i efektownie. Jest reprezentatywny dla poznańskiej Opery i wart, aby na tym przykładzie młodzież wielkopolska uczyła się kochać muzykę rodzimą.

W cięśzym się niezmiennym powodzeniem „Trubadurze” Verdiego, ostatnio słyszeliśmy nową Gygankę — Azucenę. Po raz pierwszy L. Hankiewicz zastąpiła w tej, ważnej roli, naszą premierową Imalską. Opera zmuszona była dotychczas sprowadzać dublerkę aż z Wrocławia. Okazało się teraz, że młoda poznańska mezzosopranistka, bynajmniej, nie ustępuje słaskiej U. Walczak. A więc Hankiewicz ma głos silny, wyczuł dramatyczne, wyraziście dykcję. Zrazu oniesmielona, stopniowo rozpięływała się swobodnie, by zakończyć partię wręcz brawurowo. Dalsze postaci „Trubadura” omawiałem już ongiś, po pierwszych przedstawieniach.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

ZWIĄZEK OCHOTN. STRAŻY POŻARNYCH
WOJ. ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY
PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE
POZNAN, ulica Kantaka 4 — telefon 533-14

przyjmie

DODATKOWO DO WYKONAWSTWA

MALOWANIE KONSTRUKCJI

LATOWALNYCH BUDYNKÓW I BUDOWLI

farbą ognioodporną „Pyrochron” S-4
oraz „Ignisol” Dx wymagających za-
bezpieczenia przeciwpożarowego. —

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny
pod wyżej wymienionym adresem.

K7250

Pracownicy poszukiwani

Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Lrusz-
wicy zatrudniają zaraz **INŻYNIERA MECHANIKI** na
stanowisko starszego mechanika w Dziale Gł. Mecha-
nika. Wymagany 3-letni staż pracy. Wynagrodzenie
wg układu zbiorowego pracy przemysłu spożywczego
zakładów I kat. Zapewniamy mieszkanie 2-pokojowe
przynależności w nowym budownictwie oraz
INŻYNIERA względnie **TECHNIKA** z 3-letnią prak-
tyką do Działu Inwestycji. Istnieje możliwość uży-
wania mieszkania w nowym budownictwie.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy prze-
mysłu spoż. zakładów I kat.
Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr. W7305

Trzcielanieckie Fabryki Mebli w Trzcielance poszukują
Pracowników:
STARSZEGO KSIĘGOWEGO KOSZTÓW. Wyma-
gane wykształcenie co najmniej średnie ekono-
miczne i wieloletnia praktyka w księgowości.
INŻYNIERA lub **TECHNIKA MECHANIKI** albo
KONSTRUKTORA MASZYN do obróbki metalu
i drewna do pracy w Dziale Gł. Mechaniki.
INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO**
do prowadzenia sekcji inwestycyjnej.
INŻYNIERA lub **TECHNIKA** z zakresu technologii
drewna na stanowisko zakładowego Inspektora
BHP.
Do pozycji 2, 4 wymagane jest posiadanie co naj-
mniej 5-letniej praktyki w zawodzie.
Warunki pracy i płacy do omówienia
Zgłoszenia przyjmuje Biuro Osobowe TFM w Trzciel-
ance, ul. Żeromskiego nr 3. W7315

Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i
Mieszaniowej w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15,
przyjmuje zaraz do pracy:
REWIDENTA oraz
**INŻYNIERÓW CIEPŁOWNICTWA I GAZOWNI-
CTWA**.

Praca związana jest z terenem województwa poznań-
skiego. Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu przy zgłoszeniu się osobistym w pokoju 11.
Zgłoszenia kierować do Przedsiębiorstwa Za-
opatrzenia Rolnictwa w Wodę Poznań, ul. Głogowa-
cka 127, telefon 665-27. K7296

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę
w Poznaniu, Poznań, ul. Głogowska 127 — zatrudnia
zaraz **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** po odbyciu
zasadniczej służby wojskowej — z terenu woj. po-
znańskiego do prac instalacyjno-wodociągowej i
wiertniczych prowadzonych przez brygady rozmie-
szone na terenie województwa — kwatery zapew-
nione. Placa akordowana — stawki wg. układu
zbiorowego pracowników budownictwa.
Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr pod
wymienionym adresem. K7236

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3 Po-
znań, ulica Solna 12 — przyjmie zaraz pracowników
na budowy miejscowe na I i II zmianę dla wyko-
nania prac budowlanych:
— **MURARZY**
— **TYNKARZY**
— **ROBOTNIKÓW**
— **BETONIARZY**
— **LASTRIKARZY**.

Praca w akordzie, uposażenie wg. układu zbioro-
wego w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka
na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnie-
nia i Płacy Poznań, ul. Solna 12. K7348

Wincenty Krystofek
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 16 z kościoła Św. Krzyża w Obor-
nikach.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
10060g

inż. Józef Franciszek Wolak
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 20 bm.,
o godzinie 17 w kościele Św. Michała.
W nieutulonym żalu pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Matejki 58 m. 7. 10064g

Stanisław Paszek
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA,
ZIĘCIOWIE I WNUKI**
Poznań, Wrocławska 17 m. 9. 10054g

Zygmunt Kaszyński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINĄ
Poznań, ul. Dąbrowskiego 33 m. 3. 10049g

Franciszek Grajkowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 14.40 z kaplicy cmentarnej na Gó-
rczynie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
10053g

76
świetnie!
Dostaniemy
teraz



smaczne ciastka
ze sklepu PSS
spożywczego
Zawsze doskonałe
najlepsze!

K7136

Praca
Ucznia przyjmę w zawo-
dzie szewskim. Pracownia
obuwia, Bogusław Kazi-
mierski, Wrocławska 25a.
9374g

Uczeń szewski potrzebu-
je. Czerwonej Armii 69.
9635g

Pomoc (chętne renciście)
do 7-miesięcznego dziec-
ka przynię. Długa 4 m.
6a, w podwórzu, II ptr.,
zgłoszenia od godz. 16.
9795g

Przyjmę uczniów i czela-
dników malarskich. Poz-
nań, Dąbrowskiego 10 m.
12c. 9058g

Fryzjerka damsko-męska
do małego miasta, potrze-
bna. Pokój zapewniony.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9123g

Piekarz potrzebny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9807g.

Dobra siła do szycia kol-
der dorywczo potrzebna.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
9864g.

Lekarz przyjmie na stałe
pomoc domową ewentual-
nie uczącą się. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9945g.

Ogrodnik rutynowany
projektuje, zakłada, mo-
dernizuje tanio praktycz-
nie dekoracyjne ogrody.
Krzyżstów Brzeziński, Po-
znań 18, Osiedle Plewi-
ska, Łakowa pod lasem.
9794g

Kupno
Walizkowa maszynę do pi-
sania kupię. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 9858g.

Mak biały, koper wło-
ski, kolender, paprykę —
kupię. Strzelecki, Kos-
trzyń Wlkp. 9001g

Biały mak, czysty, kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9068g

Sprzedaż
Wytaczarkę z wyposaże-
niem, — do cylindrów
67-130 mm, nowa, zauto-
matyzowana, silnik 1 fa-
za 220 V, produkcji ja-
pońskiej — sprzedam. Of-
erty: Biuro Ogłoszeń,
Gdańsk pod G-9362.
K7053

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele poleca Szczę-
pańska, Czerwonej Armii
70 w podwórzu. 8693g

Krzewy róż Super-Star
sprzedam. Wysyłam po-
czta. Tel. 555-35. 9000g

Akermany stropowe ce-
ramiczne sprzedaje w
dowolnych ilościach Ce-
gielnia nr 3 w Kościelni-
ku, Ewa Łuksza, po-
czta i pow. Luban Śla-
ski. 16235p

Piotr Michalak
Pogrzeb drogiego nam Zmarłego odbędzie się
w środę, dnia 20 bm., o godzinie 13.45 z ka-
plicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
ZONA Z SYNKIEM I RODZINĄ
Poznań, Madalińskiego 13 m. 22.
Toruń, Gniezno, Gdańsk, Gdynia, Dortmund,
Szczecin, Zakopane. 10088g

JAN JUJA
emeryt PKP, b. długoletni zawiadowca stacji:
w Kopanicy, Pawłowicach, Jerzmanicach Lub-
powstaniec wielkopolski, odznaczony Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się 18 bm., nabożeństwo ża-
łobne odprawione zostanie 22 bm., w kościele
w Krobiu.
O bolesnej stracie zawiadamiają
**ZONA, CÓRKI, SYNOWA, SYNOWIE,
ZIĘCIOWIE I WNUKI**
10061g

Franciszek Grajkowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 14.40 z kaplicy cmentarnej na Gó-
rczynie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
10053g

Zygmunt Kaszyński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINĄ
Poznań, ul. Dąbrowskiego 33 m. 3. 10049g

Franciszek Grajkowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 14.40 z kaplicy cmentarnej na Gó-
rczynie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
10053g

MIEJSKI HANDEL MIĘSEM
W POZNANIU
POSIADA DO UPLYNNIENIA
MASZYNY DO MIELENIA MIĘSA
typ 82-M-59, typ 70-M-59 oraz model „Wilki”.
Oferty składać w Dziale Technicznym —
ulica Czerwonej Armii 80/82 — pokój 335.
K7321

ZŁOM ZŁOTO
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ulica Kantaka 10.
K7058

Samochody
Samochód „Wartburg”
sprzedam. Dobry stan. Te-
lefon 433-74. 9713g

Sprzedam „Wartburg”.
Wiadomość: tel. 473-16.
5316g

Zamienię samochód „Sy-
rene” na „Warszawę” za
dopłatą oraz sprzedam sa-
mochód DKW F-8. Stani-
sław Biskupski, Rogoźno
Wlkp., Czerwonej Armii
33. 16231p

Sprzedam lub zamienię
na Nysę samochód cięża-
rowy „Renault” 2,5 t na
nowym ogumieniu, w do-
brym stanie. Telefon:
Kępno 321, od godz. 18-20.
16232p

Sprzedam „Moskwicz”
407, stan idealny, Ryszard
Kłopotki, Biniew, powiat
Ostrów Wlkp., tel. nr 9.
16230p

Sprzedam „Syrene” 102,
na importowanych opo-
nach z nowym akumulat-
orem, 40.000 km. Bardzo
dobry stan. Meissner,
Konin, Al. 1 Maja 16 m.
51, tel. 681. 16236p

Sprzedam samochód War-
szawę, Zbigniew Radoje-
wski, Miejska Górka, tele-
fon 62. 16233p

Kupię samochód Fiat 600.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
9892g.

Sprzedam nową „Wolę”
— na dotarcie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9027g.

Skoda 1102, silnik po re-
moncie, nowe ogumienie
— sprzedam. Tel. 560-39.
9023g

LoKale
Warszawa - centrum po-
kój z przynależnościami.
I ptr., c.o., zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9104g

Zamienię samodzielne
mieszkanie, trzy pokoje z
kuchnią i przynależno-
ściami w Inowrocławiu,
na pokój z kuchnią w Po-
znaniu. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9114g.

OBYWATELOWI
Nikodemowi Kaczmarskiemu
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu tragicznej śmierci
SYNA
składają
Zarząd Rada Zakładowa Pracownicy
POWIATOWEGO
ZWIĄZKU KOLEK ROLNICZYCH
W POZNANIU 10039g

W dniu 17 października 1965 r. zmarł długo-
letni towarzysz pracy
Piotr Michalak
Był dobrym kolegą i sumiennym pracow-
nikiem Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.,
o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
Rada Zakładowa Dyrekcja POP
SZPITALA MIEJSKIEGO IM. J. STRUSIA
W POZNANIU K7428

Dnia 15 października 1965 r. zmarł na-
głe i szczerze oddany naszemu prze-
siębiorstwu pracownik
Zygmunt Kaszyński
kierownik Działu Ogólnego-Organizacyjnego
W Zmarłym straciłmy wzorowego pracow-
nika i nieodżałowanego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.
Dyrekcja POP Rada Zakładowa
Pracownicy
WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
TRANSPORTOWEGO HANDLU
W POZNANIU K7402

Zygmunt Kaszyński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.,
o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINĄ
Poznań, ul. Dąbrowskiego 33 m. 3. 10049g

ZŁOTO
SREBRO
NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
»Jubiler«
Wartość ocenia rze-
czoznawca wg cenni-
ków państwowych.
K7254

Nieruchomości
Sprzedam działki ogrod-
niczej pod szklarnię male-
budowlaną, Paderewskie-
go 1 m. 4. 8929g

Sprzedam pół willi nie-
wykończonej. Winogrody,
Zagrodnicza 10. 9884g

Wille wolnostojące, bliź-
niacze, wyłączone, domy
z ogrodami, ogrodnictwa
parcelę zawiązaną za-
budowa, gospodarstwa
każdej wielkości, sprze-
daję, także proszę zgła-
szać — Nowak, Poznań,
Wyspiańskiego 16. 9812g

Dom jednopiętrowy 10
pokoi wolnych, garaż, bu-
dynek gospodarczy, 2.700
m² ogrodu względnie po-
łowe sprzedam. Siwiak,
Gniezno, pl. 21 Stycznia 1.
16242p

Cztery pokoje, kuch-
nia, zabudowania go-
spodarcze 5,5 ha, telefon
tanio sprzedam. (PKS,
PKP) Ludwik Kaczocho,
poczta Lotyń, pow. Szcze-
cinek. 9709g

Cztery hektary sadu do-
chodowego i trzy hektary
ziemi ornej nadającej
się pod szaragą sprzed-
am lub dam w wieczną
dzierżawę, działki hektar-
owe. Położenie przy le-
sie, idealne warunki do
hodowli zwierząt futer-
kowych, 8 km od cen-
trum Poznania. Adres
wskazę p. Skrzypczako-
wa, Poznań, Grodzka 4
m. 2. 8927g

Sprzedam dom z ogro-
dem — sad (wyłączony
spod kwatery), Szamo-
tuły, Powstańców Wiel-
kopolskich 41. 8928g

Sprzedam ogród 900 m²,
zadrzewiony, oparkowany
(winogry). Wiado-
mość: Podolska 22 m. 2.
9866g

Gospodarstwo 7,5 ha —
sprzedam. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 8981g.

Kupię dom wyłączony, 4
pokoje. Telefon 508-82.
9000g

Sprzedam dom (Marszał-
ka), wyłączony, mieszka-
nie 3 pokoje, kuchnia —
wolne. Telefon 508-82.
9002g

Sprzedam — wydzierża-
wam parcelę 3000 m². Prze-
żnirowo, Jankowiak, Sło-
wackiego 13 m. 3. 9015g

Tanio sprzedam opłotowa
na działce 4.000 m² lub
zamienię na mniejszą. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9026g

Dom w Swarzędzu oka-
zyjnie sprzedam. Oferty
Swarzędz, skrytka poczt-
owa 25. 9097g

Sprzedam ogrodzoną i u-
zbrojoną parcelę o po-
wierzchni 5.600 m², z moż-
liwością lokalizacji na o-
grodnictwo, w Krakowie.
Oferty 81215 „Prasa”, Kra-
ków, Wiślna 2. K7356

Przetargi
Dyrekcja Państwowego Techniku Rolniczego w Szamo-
tułach, ogłasza PRZETARG na sprzedaż SAMO-
CHODU OSOBOWO „TERENOWEGO „GAZ-67”.
Cena wywoławcza 12.500 zł.
Przetarg odbędzie się 4 listopada br., o godz. 11
w sekretariacie Techniku.
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpla-
cić w kasie Państwowego Techniku Rolniczego w Szamo-
tułach, najpóźniej dzień przed przetargiem,
wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Oferowany pojazd można oglądać w dniach od
27 października do 3 listopada br., w godzinach od
9-13, z wyjątkiem niedziel i świąt, w garażu Techni-
ku w Szamotułach. W7366

Lubskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Lubsku,
ul. Głowackiego 14, ogłasza PRZETARG NA POBU-
DOWANIE KOMINA pieca kafilarskiego o wys. H-20
w bieżącym roku w oparciu o posiadaną dokumen-
tację.
Materiał w postaci cegły kominowej, dostarczy
zleceniodawca (jesteśmy producentami). W przetargu
mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi
25 października br., w Dziale Gł. Mechaniki. K7413

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego „Forma”
Poznań, Stary Rynek 52b, ogłasza PRZETARG na
wykonanie 12.000 szt. STELAŻY NIKLOWANYCH DO
PARASOLI DAMSKICH I GALANTERII PARASOL-
NICZEJ jak: kolce, kółka, guziczki, obrączki i rączki
do sukcesyjnej dostawy 2.000 szt. stelaży do końca br.
oraz 10.000 szt. stelaży w roku 1966.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w biurze Spółdzielni „For-
ma” w terminie 14 dni od daty ukazania się niniej-
szego ogłoszenia.
Następnego dnia, po upływie tego terminu o go-
dzinie 10 nastąpi otwarcie ofert w Spółdzielni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie
unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
K7221

Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary
nr 101/111, ogłasza PRZETARG na:
1. demontaż szczytu 5-kondygnacyjnego i dźwigu to-
warowego o nośności 500 kg — termin wykonania
30 listopada 1965 r.;
2. wykonanie izolacji cieplochronnej rurociągu pary
i ciepłej wody — termin wykonania 15 grudnia br.;
3. wykonanie robót blacharskich przy nadwoziu
sam. chłodni „Zubr” — termin wykonania 10 grud-
nia 1965 r.;
4. remont podwozia sam. chłodni „Zubr” — termin
wykonania 10 grudnia 1965 r.;
5. przedstawienie 13 sztuk pieców kaflowych — ter-
min wykonania 20 listopada 1965 r.;
6. naprawa dachu warsztatu konserwacyjnego — ter-
min wykonania 30 listopada 1965 r.
Bliższych informacji udzieli Pion Techniczny, tele-
fon 516-92.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin składania ofert 7 dni od daty ukazania
się ogłoszenia.
Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta wzgl.
unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K7245

Zguby
16 bm. zgubiono obrączkę.
Zwrot wynagrodze. Plac
Kolegiacki 14 m. 4, Raj-
nowska. 10065g

Różne
Uprasza się o zgłoszenie
należących świadków wy-
padku najechania chłopa
przez samochód na ul.
Szamotulskiej, w dniu 17
czerwca 1965 r. pod adre-
sem: Poznań, Słoneczna
23 m. 1. 9821g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a barter. 8200g

Dobrze zaprowadzona pra-
cownia odzieży dziecię-
cej, centrum, odstąpię fa-
chowcowi. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9008g.

Matrymonialne
Rzemieślnik, kawaler 32
lat, wysoki, przystojny z
gotówką, pozna podobną
panią. Cel matrymonial-
ny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19 dla
8932g.

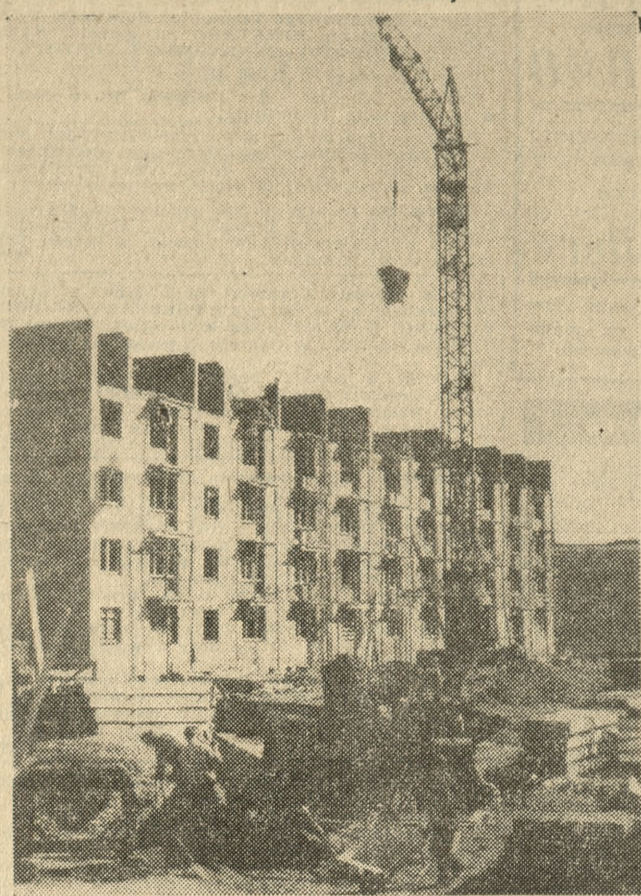
Rozwiedziona, wykształ-
cona, posiadająca wiek-
szą gotówkę, pozna pię-
cioletniego, handlo-
wca lub posiadające-
go przedsiębiorstwo. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 8986g.

Wdowiec z mieszkaniem
lat 65, zapozna panią do
lat 60, w celu matrymo-
nialnym. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9030g.

dział w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.;
9 Dł kl. IV pt.: „Opowieść o Krakowskim Laj-
koniku”; 9.20 Ork. Rozrywk. Radia i Telewizji We-
gierskiej; 9.40 Dla przedszkoli; 10.15 Muzyka symf.;
11 „Lekarz przypomina”; 11.15 Muzyka ludowa na-
rodów radzieckich; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13
Dł kl. V pt.: „Muzyka i taniec”; 13.25 Muzyka
symf.; 14.20 Rumuńskie melodie rozrywk.; 14.40
„Kompozytor Tygodnia” — Claude Debussy „Ima-
ges” — zeszyt I; 15.05 Dla szkół średnich; 15.45 Kurs
jęz. angielskiego; 16.10 Non stop Studio Rytm; 16.35
„Jak żyją”; 17.05 Koncert żywych; 17.40 „Wychodne
dla Ewy” — odc. pow.; 18.05 „List z Polski”; 18.20
Koncert dnia; 19.15 Public. międzynarodowa; 19.45
Walce nad Sekwaną; 20.30 Program wieczoru;
20.35 Sluch. — „Przeprawa na drugą stronę”; 21.35
Gra Zespół „Studio M2”; 22 Koncert żywych mi-
łośników muzyki poważnej; 23.15 Muzyk. taneczna.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35
Z notatnika reportera; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Pu-
blic. międzynarodowa; 10.40 Z życia ZSR; 11 W.
A. Mozart: Vesperae solennes de confessorio; 11.40
Aud. Red. Ekonom.; 12.10 Zielone Zagłębie; 12.25
Mel. rozrywk.; 13 Jarmark cudów; 14.30 „Bere-
ziacy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci
odc. 5 pow. pt.: „Pajacyk Faramuszek”; 16.25 Fe-
lietion „Listy spod liny”; 16.35 Zespoły ork. w mu-
zyce rozrywkowej; 18 Aud. K. Pierchlewicza; 18.15
Tanieczne rytmy; 18.30 „Pergaminy i współczesność”
— II aud. z cyklu „1000-lecie PRL”; 18.50 Uniwer-
sytet Radiowy; „Metale i niemetal”; 19.05 Mu-
zyka i aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny;
20 Transmisja międzynarodowa. meczu bokserkiego
Polska — NRF; 21.40 Ork. taneczne; 22.25 „Ambicje
i starty”; 22.40 Muzyka taneczna; 23 Koncert Kola
Warszawskiego Zw. Kompozytorów Polskich.
WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19,
21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Dzielnica Bovery” film prod.
USA (od 1. 16); 11.55 Język Polski kl. XI — Stani-
sław Witkiewicz „W małym dworcu”; z cyklu:
„Dzieje Dramatu”; 17 Wiadomości; 17.05 Dla dzieci
Kino „Ptyś”; 17.35 Program filmowy; 17.50 Spotkania
z przyrodą; 18.15 „Portret artysty” film prod.
kanadyjskiej; 18.40 Teleturniej „21”; 19.10 „Przed
potopem” reportaż filmowy; 19.30 Dzielnica i do-
branoc; 20 „Wycinanki”; 20.15 „Dzielnica Bovery”
film fab. prod. USA (od 1. 16); 21.20 Z cyklu:
„Na wielkim ekranie” program pt.: „Prawda
i fałsz — cinema Verite”; 21.50 Dziennik; 22.10 Z cy-
klu: „Do Was Rodzice” program pt.: „Prywatki”;

Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca
redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szurkowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny) Telefon: 611-21 łączy wszystkie
działy sekretariatu redakcji 657-26 w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76 z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 618-85;
dział łączności z czytelnikami — (informacje dla czytelników 617-18; dział miejski 6



W szybkim tempie rozbudowuje się osiedla mieszkaniowe w nowym Koninie. Na zdjęciu budowa Osiedla Konin-3 przez Konińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa w Koninie.
Fot. — Janusz Chłasta

Start rawickiej kroniki filmowej

W drugiej połowie września zdarzyło się dziennikarzowi być w Rawiczu, właśnie w dniu obrad sesji Powiatowej Rady Narodowej. Zainteresował go temat sesji — sprawy szkoły 8-letniej. Zajrzał na salę obrad. Wkrótce sesję zamknięto. Wtedy usłyszał: „A teraz wyświetlimy państwu pierwszy numer rawickiej kroniki filmowej”.

Na ekranie pokazały się miejscowe osobistości, ulice i domy Rawicza, odbywające się na nich uroczystości. Najpierw pokazano konferencję przedwyborczą PZPR, potem obchody Święta 1 Maja, zawody — eliminacje o laur XX-lecia połączone z Dniem Działacza Kultury. „Kronika” zakończyła się relacją z dnia wyborów do Sejmu i rad narodowych.

Nic to, że taśma ciągle się rwała, nic to, że nie było podkładu dźwiękowego (będzie w następnych wydaniach „Kroniki”) — i tak wszyscy widowie doskonale się bawili, oglądali przecież siebie samych, w ruchu, w działaniu, a także swoich bliskich, znanych i codziennie spotykanych. Skąd się wzięła ta „Kronika”, jak doszło do tego seansu?

Oto w maju br. powstał w Rawiczu Amatorski Klub Filmowy, którego przewodniczącym wybrano... przewodniczącego Prezydium PRN Kazimierza Szczepaniaka. Klub

ma 20 członków, a na jego wyposażenie składa się kamera 16 mm, projektor 16 mm oraz stół montażowy. Z tym stołem to cała historia. Leżał przez 20 lat na strychu szkolnym, nikt nie wiedział co z nim zrobić, nikt go nie potrzebował. Teraz odkurzony, odświeżony znalazł nagłe użytkowników, którzy bez niego niewiele by mogli zdziałać. Więc jest podstawowe wyposażenie. No ale jak nauczyć się filmować?

Tu uwaga pierwsza: członkami Klubu są ludzie z pasją i talentem, a dla takich nie ma trudności nie do przezwyciężenia. Uwaga druga: „ojcem” AKF jest stary fachowiec, pracownik kina od czasów jeszcze przedwojennych. Alfons Kwiatkowski, który zna się na sprawach technicznych, on uczy innych jak operować kamerą, jak posługiwać się stołem montażowym itp.

Jaka jest idea rawickiego AKF? Więć chodzi oczywiście o zaspokojenie zainteresowania pewnej grupy ludzi, o zwykłe hobby. Nado jednak AKF ma zamiar tworzyć, mówić szumnie, dokumenty dla potomnych. Dlatego główną formą twórczości AKF ma być produkcja Rawickiej Kroniki Filmowej. Każdego roku mają wyjść 4 numery RKF. Pierwszy się ukazał. Drugi jest gotowy i ma takie tematy: pierwsze po wyborach sejmiku MRN i PRN, pobór do wojska, Święto Ludowe oraz imprezę estradową „Szukamy talentów”. 3 numer będzie poświęcony głównie wycieczkom młodzieży rawickiej oraz udziałowi rawickich harcerzy w tegorocznej „Akcji Trzcinaka”. Numer 4 zacznie się inaguracją nowego roku kulturalno-oświatowego w powiecie rawickim, wizytą w zakładzie pracy oraz w placówce k-o.

Co się stanie z RKF, gdzie będzie ją można zobaczyć. Otóż ma być wyświetlana w kinie rawickim codziennie, po PKF. Potem pójdzie do kina ruchomego, zobaczą ją więc w całym powiecie. W przyszłości zespół amatorów z AKF w Rawiczu chce nawiązać kontakty także na zewnątrz, z innymi klubami, postarać się o pomoc fachową w rozwiązywaniu rozmaitych trudności techniczno-artystycznych, które na razie próbują rozwiązywać sami. Myślą także o robieniu filmów fabularnych, próbowali już filmu kolorowego (niestety, bez powodzenia). Oczywiście,

że są to sprawy nieco za trudne dla laików, że pomoc fachowa bardzo by się przydała. Cóż kiedy nie ma w Wielkopolsce (co szczególnie boli, gdy pomyśleć o prawie półmilionowym Poznaniu!) amatorskiego klubu filmowego z prawdziwego zdarzenia. Aż dziwne, że nie zainicjował się powstanie takowego poznański Pałac Kultury, że nie zabrał o to wydział kultury Prezydium WRN oraz Prezydium RN m. Poznania. Ile bowiem jest w naszym województwie takich zapaleńców jak w Rawiczu? A w ilu młodych ludziach drzemia podobne zamiłowania, które obudziłyby się gdyby znalazły możliwość rozwoju w jakimś AKF? Chyba czas najwyższy pomyśleć o tej sprawie poważnie i konkretnie.

M. S.

Tytuł zobowiązał

W ostrowskim POM istnieje 5 Brygad Pracy Socjalistycznej imienia XX-lecia Polski Ludowej. Liczą one 51 członków, którym wręczono srebrne odznaki BPS na specjalnie zorganizowanej uroczystości. Prócz nagród pieniężnych, otrzymali oni cenne nagrody rzeczowe.

Warto podkreślić, że do współzawodnictwa o zaszczytny tytuł BPS przystąpiły w tym roku wszystkie brygady ostrowskiego POM. Ta forma współzawodnictwa stała się dla ośrodka dźwignią wyników gospodarczych. (rj)

Echa naszych notatek

Konieczna inwestycja

W związku z notatką „Trzeba pomóc Zakładom Ceramiki w Kole”, zamieszczonej w nr 233 z dnia 1 X 1965 r. „Głosu”, wyjaśniamy, co następuje:

Zakłady Ceramiki w Kole zasiedlone są z wiejskiej linii Koło — Sompolno, z której to linii korzysta kilkadziesiąt miejscowości powiatu kołskiego. Jak już kilkakrotnie wyjaśnialiśmy przy różnych tego rodzaju interwencjach, linie typu wiejskiego nie mogą stanowić pewnego źródła zasilania. Na znaczną awaryjność wpływają tu takie czynniki, jak np.: wyładowania atmosferyczne, przeloty ptaków — które powodują zwarcia doziemne itp. Sytuację tę pogarsza jeszcze fakt niedoinwestowania naszych sieci, a mianowicie niewystarczająca jeszcze liczba punktów zasilających, co pozwoliłoby znacznie skrócić promień zasilania, a tym samym zmniejszyć liczbę awarii.

Na omawianej linii Koło — Sompolno, zdarzają się różnego rodzaju przerwy, wynikające z konieczności ruchowych (praca, przeładunek), oraz z powodu awarii. Łączna ich liczba w miesiącach lipiec — wrzesień w godz. od 6-15 wynosiła 22 godzin.

Największa liczba przerw nastąpiła w lipcu, co jest wynikiem występowania w tym okresie bardzo częstych wyładowań atmosferycznych oraz silnych wiatrów. Zdaniem naszym — obecnie przerwy tych winno być mniej — m.in. na skutek zainstalowania w rozdzielni w Kole dodatkowych urządzeń.

Jedynym rozwiązaniem, o którym informowaliśmy bardzo szeroko w czasie pobytu w Komitecie Powiatowym PZPR i w Prezydium PRN w Kole w 1964 r., kierownictwo zakładów, jest podłączenie się bezpośrednio do naszego punktu rozdzielczego. Koszt takiego podłączenia nie przekracza 150.000 zł.

Jak nam wiadomo, zakłady mają dokumentację na wykonanie tych prac. Trudno jest natomiast zrealizować postulat przeprowadzenia koniecznych prac sieciowych w innych porach dnia, gdy się ma do czynienia nie tylko z jednym odbiorcą.

Zakłady Energetyczne
Okręgu Zachodniego
Poznań — Teren

odpowiadam

Jan Haremski, Pałczyn — w sprawie cylindra do pompy technicznej zgłosił się do Zakładu Produkcji Sprzętu Wiert. i Pom. w Poznaniu ul. Głogowska 12. (2270)

Miron Bl., Września — Prosimy przeczytać nasz artykuł z dnia 10.10.65, pt. „Jeszcze o sprawie kłótni schodowych”. Wiadomo, na ten temat nie możemy poradzić. (2263)

S. K., Kościan. Roszczenia z tytułu udzielonej pożyczki, prowadzącej się dopiero z upływie 10 lat, licząc od chwili wymagalności roszczenia. (2265)

Stasiewicz Fr., Gostyń. Utrzymanie porządku i czystości na kwaterze wchodzącej w skład mieszkania, należy do lokatora, a nie do administracji budynku. (2270)

M. D., Kościan. Rozstrzygnięcie kwestii zakwalifikowania Państwa do odpowiedniej grupy czynszowej, będzie możliwe tylko po przeprowadzeniu ogólnego remontu. Radzimy zatem zwrócić się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN, która przeprowadzi wywiad i wyda decyzję. Od decyzji tej, służyć będzie prawo odwołania się do organu gospodarki mieszkaniowej II instancji. (2116)

Zapalony ogrodnik z B. W. gumowe (ogrodnicze) na okres zimowy, można przechowywać, wstawiając do środka trochę płynnego glicerynu, z wierzchu zaś posypać talem. (2265)

Anna z L. Radzimy jak najskorzej udać się do lekarza laryngologa. (2116)

DYŻURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — internia, chirurgia, okulistyka (Garbary nr 10) telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chlebomskiego 20) obsługuje tylko teren miasta Poznania wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 55-55, nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — ul. Kosciuszki nr 103, tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego (czynna cała doba) DYŻURNI: Główna 53 i Starołęcka 79.

LEKARZ WETERYNARIUSZ: Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31, godz. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Jubileusz gostyńskiej SOP

Sto lat dobrych tradycji

Przed stu laty, w Gostyniu, powstała druga w obecnych granicach województwa poznańskiego polska spółdzielnia pożyczkowa pod nazwą Towarzystwa Pożyczkowego. Chlubna jest historia 100-letniej jubilatki.

Pierwszą pod zaborem pruskim polską spółdzielnią kredytową było założone w 1861 r. w Poznaniu Towarzystwo Pożyczkowe Przemysłowców Miasta Poznania. O szybkim tutaj i prężnym rozwoju polskiej spółdzielczości pożyczkowej świadczy fakt, że już w roku 1871 „Związek Spółek Zarobkowych Polskich” miał 43 placówki, a w 1909 roku — 180 z liczbą prawie 117 tysięcy członków i kapitałem 234 140 mln mk.

Walka z polskością, prowadzona szczególnie mocno przez Bismarcka, jego ustawa kolonizacyjna 1886 r. i polityka eksterminacyjna „Hakaty”, która objęła również dziedzinę kredytu postawiła jako podstawowe zadanie polskiej spółdzielczości ochronę własności polskiej przed germanizacją zachłannością, a zwłaszcza dostarczanie społeczeństwu polskiemu taniego kredytu.

Na takim to podłożu powstało Gostyńskie Towarzystwo Pożyczkowe. Z pierwszego spisu członków Towarzystwa wynika, że założycielami jego byli przede wszystkim kupcy i rzemieślnicy gostyńscy. W późniejszych latach w gronie członków pojawia się coraz więcej rolników, niekiedy z odległych miejscowości, nawet z sąsiednich powiatów. Statut, zwany wówczas „ustawami”, uchwalony na pierwszym zebraniu Towarzystwa, ustalał składkę roczną w wysokości od 1 do 12 talarów i wpisowe 10 srebrnych groszy od członka. Na czele zarządu stali przewodniczący, sekretarz i ich zastępcy. Prace biurowe wykonywał podskarbi. Istniała również już wówczas kontrola społeczna najpierw w łonie zarządu, później powołano komisję. Pierwszym przewodniczącym zarządu został wybrany W. Krzyżanowski, sekretarzem T. Langner.

Działalność Towarzystwa rozrastała się z roku na rok. Coraz więcej osób składało tu swoje pieniądze. Byli wśród nich rzemieślnicy, kupcy, rolnicy z Kosowa, Skokowa, Księginek, właściciele majątków ziemskich i inteligencja. Wzrastała równocześnie suma udzielanych pożyczek. W roku 1874 pożyczono np. 33 161 talarów. Wywierało to coraz większy wpływ na ograniczanie powszechnej wówczas lichwy pieniężnej. Po kilku latach działalności

Towarzystwo liczyło już ponad 200 członków. Warunki udzielania kredytu stawały się coraz lepsze, obniżano oprocentowanie i przedłużano termin spłat i ilość rat, podwyższano górną granicę pożyczki. Dla drobnych rolników, kupców i rzemieślników miało to pierwszorzędne znaczenie.

Napór germanizacyjny wrażał, wraz z nim potęgowała się walka o polskość. Proces ten uwidaczniał się w działalności Towarzystwa, które szybko i burzliwie rozrosło się i w roku 1912 przyjęło nazwę Banku Pożyczkowego. W roku 1918 Bank miał już 1446 członków, w tym 734 rolników i 460 rzemieślników. Działalność Banku i patriotyczna postawa jego kierownictwa skutecznie broniły polskiego stanu posiadania. Władysław Stachowski długoletni pracownik SOP i encyklopedista żywa jej historii opowiada:

Krótko przed I wojną światową zarząd Banku otrzymał wiadomość, że w Brzeziu pod Gostyniem jest do sprzedania część gospodarstwa niemieckiego, które chce kupić inny Niemiec. Zarząd Banku wybrał się pieszo do Brzezia i w polu, na między namówił polskiego rolnika na kupno tej ziemi za kredyt bankowy.

gner, Józef Wozniowski i wielu innych. Im to należy zawdzięczać, że w tamtych ciężkich czasach, pod pruskim zaborem, Bank z powodzeniem spełniał swoje zadanie.

*

Aktualny spadkobierca tych pięknych tradycji, Bank Spółdzielczy — Oszczędnościowo — Pożyczkowy cieszy się również i dzisiaj dużym zaufaniem wśród społeczeństwa. Niech zaświadcza o tym następujące liczby z końca ubr.: 1879 członków, 2511 książeczek oszczędnościowych, 1 300 000 zł funduszu zasobowego i udziałowego, 16 271 000 zł wkładów i 8 823 000 zł udzielonych rocznie pożyczek. Posiadane fundusze i kredyty umożliwiają przede wszystkim gostyńskim rolnikom intensyfikowanie i unowocześnianie produkcji. Rozliczanie i obsługę rolników najbardziej usprawniają rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, stosowane coraz powszechniej.

Zaufanie rolników i swoje osiągnięcia zawdzięcza Bank rzetelnej i ofiarnej pracy zespołu, kierownictwa i samorządu. I tak na przykład Władysław Stachowski, b. kierownik, obecnie członek zarządu, pracuje w Banku już 54 lata; Janina Kujawska, główna księgowa — 44 lata. Prezesem zarządu i kierownikiem jest od 10 lat Zbigniew Krupczyński.

W setny jubileusz składamy gostyńskiemu Bankowi życzenia dalszego pomyślnego rozwoju i realizacji pożytecznych celów.

opracował:

WIESŁAW WAŁĘSKI

Na podstawie monografii Aleksandra Jazdona pt. „100 lat SOP w Gostyniu”.

PAŹDZIERNIK	Piotra, Ziemowita
19 wtorek	Święto: 6.22—16.51

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Słowik”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Szelmostwa Skapena”; KONIN: „Ballada o człowieku śmiechu”; GRODZISK: „Zemsta”; SIERADZ: „Dziewczyna z manekinem”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Dziki pies Dingo”; Notec: „Szeherazada”;

da”; CZARNKÓW: „Hamlet” (I i II s.); „Zalotnik”; GNIEZNO — Lech: „Człowiek mafii”; POLONIA: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; GOSTYŃ: „General”; JAROCIN — Echo: „Ścisłe tajne”; CRISTAL: „Poedynek na wyspie”; KALISZ — Kosmos: „Czarny akasmit”; OAZA: „Popioły” (I s.); Stylowe: „Co się zdarzyło Baby Janie”; SYRENA: „W 80 dni dookoła świata”; Wolność: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; KEPNO: „Nadzy wśród wilków”; KŁODAWA: „Miłość dwudziestolatków”; KOŁO: „Starec na chmie lu”; KONIN — Energetyk: „Gejsza”; GÓRNIK: „Znowu Max Lindner”; KOŚCIAN: „Ptaki”; KROTOSZYN: „Głaska skóra”; LESZNO: „Uroczą gospodyni”; MIECZYCHÓD: „The Beatles”; NOWY TOMYSL: „Lupen 1929”; OBORNIKI: „Ołbrzym”; OSTROW — Roma: „Casanova znad

Dunaju”; SŁONEC: „Trzej muszkieterowie” (II s.); OSTRESZÓW: „Paniąka z okienka”; PILA — Iskra: „Popioły” (I ser.); KORAL: „Helena Trojańska”; PLESZEW: „Harry i kamerdyner”; RAWICZ: „Długa miłość cioci”; SŁUPCA: „Diabelskie sztuczki”; SREM: „nieczynne”; SRODA: „Zamieć”; SZAMOTULY: „Denuncjacja”; TRZCIANKA: „Sporządzenie z okna”; TUREK: „Hrabia Monte Christo”; WĄGROWIEC: „Na tropie policjantów”; WOLSZTYN: „Billy kłama”; WRZEŚNIA: „Lemoniadowy Joe”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Oxford Bristol”;

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — godz. 9-15. BRONI (St. Rynek) — g. 10-15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15.

INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9-15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

PALAC KULTURY — „Podbój Kosmosu w literaturze” — godz. 10-18.

PAWILON MEBLOWY (Swarczew, ul. Wrzesńska nr 28) — „XXVII Wystawa Mebli Współczesnych” — godz. 8-18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10-20.